CZATA

3-4/2017

BIULETYN LIGI OBRONY KRAJU

WARSZAWA

„Naród winien jest sobie samemu obronę
od napaści i dla przestrzegania całości swojej.
Wszyscy przeto obywatele są obrońcami całości
i swobód narodowych”.

(Z Konstytucji 3 maja 1791 r. art. 11)

ZARZĄD GŁÓWNY
LIGI OBRONY KRAJU

BIULETYN CZATA

NR 3–4/2017

WARSZAWA

Redaguje zespół: Zbysław Gontarz – red. naczelny,
Elżbieta Krzyżanowska – redaktor,
Błażej Pajda – red. techniczny
00-791 Warszawa, ul. Chocimska 14
Tel. 22 849-86-27, 849-34-53, 849-34-51 w. 290, 295
Faks 849-35-95
Internet: www.mazowszelok.pl
E-mail: modelarz.redakcja@o2.pl

Wydawca:
Zarząd Główny Ligi Obrony Kraju
Warszawa, ul. Chocimska 14

ISSN 1640-3738
Skład komputerowy – Studio GEMMA
Drukarnia – LOK „Druk" Pleszew

SPIS TREŚCI

Święto Wojska Polskiego w Bukownie 4

Patriotyczna uroczystość w Kuterach w województwie świętokrzyskim 7

W INSTANCJACH I OGNIWACH 17

Liga Obrony Kraju stowarzyszeniem przyszłości 17

15-lecie Klubu LOK „Kolska Starówka" 21

50 lat modelarni redukcyjno-lotniczej „Jaskółka" w Poznaniu 25

LIGA Z MŁODZIEŻĄ 30

Otwarte Mistrzostwa LOK w Wieloboju Obronnym 30

Z KART HISTORII 40

Dom Żołnierza im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Lublinie 40

W LUBUSKIEJ LOK 47

W MAŁOPOLSKIEJ LOK 49

W OPOLSKIEJ LOK 56

W ŚLĄSKIEJ LOK 59

W ŚWIĘTOKRZYSKIEJ LOK 63

W WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ LOK 64

W WIELKOPOLSKIEJ LOK 67

Z ŻAŁOBNEJ KARTY 81

Pożegnanie Adama Bednarka 81

Zmarł wieloletni trener strzelectwa Bolesław Wiśniewski 82

ZE SPORTU 83

XX Mistrzostwa Świata Pływających Modeli NS Orneta, 3-11 lipca 2017 r. 83

ŚWIĘTO WOJSKA POLSKIEGO W BUKOWNIE

We wtorek, 15 sierpnia 2017 r., w całej Polsce odbyły się uroczystości związane z obchodami Święta Wojska Polskiego. To państwowe święto ustanowiono na pamiątkę zwycięstwa polskiej armii w Bitwie Warszawskiej, zwanej również „Cudem nad Wisłą". W tym roku obchodziliśmy 97. rocznicę tego wydarzenia.

Bitwa Warszawska została stoczona w sierpniu 1920 r. w czasie wojny polsko-bolszewickiej. Zadecydowała o zachowaniu przez Polskę niepodległości i przekreśliła plany rozprzestrzenienia bolszewickiej rewolucji na Europę Zachodnią. Pochłonęła życie 4,5 tys. polskich żołnierzy. Jest uważana za jedną z osiemnastu przełomowych bitew w historii świata.

W Bukownie uroczystości rozpoczęły się mszą świętą za żołnierzy Wojska Polskiego, odprawioną w kościele pw. św. Andrzeja Boboli. Uczestniczyły w niej poczty sztandarowe LOK, związków zawodowych, Ochotniczych Straży Pożarnych, kombatantów, harcerzy oraz delegacje władz samorządowych, firm, instytucji i szkół. Specjalnie na tę okazję do Bukowna zawitali również Prezes Honorowy LOK płk Grzegorz Jarząbek z Zarządu Głównego LOK z Warszawy oraz wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego LOK w Katowicach płk Ryszard Kasprzyk. W uroczystości wzięła także udział delegacja żołnierzy z 6. Batalionu Logistycznego im. Gen. Dywizji Ignacego Prądzyńskiego z Krakowa, będącego częścią 6. Brygady Powietrznodesantowej.

Po zakończeniu mszy świętej uczestnicy obchodów, w towarzystwie zakładowej orkiestry dętej ZGH „Bolesław", przeszli ulicami miasta pod obelisk przy ul. 1 Maja. Tu wystąpił prezes Zarządu Miejskiej LOK Bernard Kalau witając wszystkich przybyłych na uroczystość i dziękując za tak liczne

Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą za żołnierzy Wojska Polskiego odprawioną w kościele pw. św. Andrzeja Boboli

Przemarsz ulicami miasta pod obelisk przy ul. 1 Maja

Przemówienie z okazji Święta Wojska Polskiego wygłosił burmistrz Bukowna Mirosław Gajdziszewski

Kwiaty pod obeliskiem składa delegacja Ligi Obrony Kraju z Prezesem Honorowym LOK płk. Grzegorzem Jarząbkiem

Porcelanowym Krzyżem za Zasługi dla KŻR został odznaczony prezes Zarządu Miejskiego LOK w Bukownie Bernard Kalau

przybycie zaprosił na występy artystyczne w wykonaniu podopiecznych sekcji teatralnej i wokalnej Miejskiego Ośrodka Kultury w Bukownie oraz Studia Efendi Clue. Następnie uczestniczące w uroczystości delegacje złożyły pod pomnikiem wieńce i wiązanki kwiatów. Okolicznościowe przemówienie z okazji obchodów Święta Wojska Polskiego wygłosił burmistrz Mirosław Gajdziszewski, podkreślając w nim jak ważnym wydarzeniem dla narodu polskiego, a także dla całej Europy, była Bitwa Warszawska 1920 roku, która pozwoliła zachować odzyskaną przez nasz naród niepodległość, a Europę Zachodnią ocaliła od zalewu bolszewickiej propagandy.

Druga część uroczystości odbyła się w klubie LOK. Spotkali się tu kombatanci, żołnierze rezerwy, członkowie LOK, przedstawiciele władz miasta i zaproszeni goście. Najważniejszym punktem spotkania było wręczenie odznaczeń, medali, pucharów i pamiątkowych dyplomów. Otrzymali je:

- Porcelanowy Krzyż za Zasługi dla KŻR: prezes Zarządu Miejskiego LOK Bernard Kalau;
- Złoty Krzyż za Zasługi dla KŻR: Leszek Stencel, Jan Kajda, Jarosław Zub, Stanisław Krampus, Henryk Cebo, Zdzisław Jedliński, Ireneusz Dudek;
- złoty medal „Za Zasługi dla LOK": Rafał Lorek;
- srebrny medal „Za Zasługi dla LOK": Andrzej Banyś;
- brązowy medal „Za Zasługi dla LOK": Kamil Piktas;
- pamiątkowe puchary za współpracę z LOK: Grzegorz Jarząbek, Ryszard Kasprzyk, Mirosław Gajdziszewski, Józef Paluch, Marcin Cockiewicz, Edmund Gmitruk, Bogusław Ochab, Leszek Stencel, Jan Kajda, Jarosław Zub, Janusz Adamski, Karol Noga, Jerzy Kaleciński, Henryk Cebo, Zdzisław Jedliński;
- pamiątkowe dyplomy: Anna Niedziela, Magdalena Kubańska, Stanisław Krampus, Ireneusz Dudek, Jan Skowron, Ryszard Piotrowski i Zdzisław Sroka.

Święto Wojska Polskiego, czyli święto Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, obchodzone jest 15 sierpnia na pamiątkę zwycięskiej Bitwy Warszawskiej. Wprowadzono je ustawą Sejmu z 30 lipca 1992 r. (Dz.U. z 1992 r. Nr 60, poz. 303), obowiązującą od 13 sierpnia 1992 r.

AGNIESZKA ZUB

PATRIOTYCZNA UROCZYSTOŚĆ W KUTERACH W WOJEWÓDZTWIE ŚWIĘTOKRZYSKIM

W niedzielę, 10 września 2017 r., w Kuterach, na terenie Nadleśnictwa Starachowice, odbyła się uroczystość z okazji 78. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Organizatorami byli: wójt gminy Brody Marzena Bernat oraz organizacje patriotyczne i kombatanckie z tego terenu. Patronat honorowy sprawował nadleśniczy Nadleśnictwa Starachowice dr inż. Ryszard Bis oraz prezes Zarządu Powiatowego Ligi Obrony Kraju w Starachowicach Franciszek Adam Lefek.

Uroczystość odbyła się przy pomniku w Kuterach upamiętniającym walkę o wolność i niepodległość naszej Ojczyzny, żołnierzy, partyzantów z Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich i Armii Ludowej. Przybyły na nią poczty sztandarowe, przedstawiciele władz samorządowych gminy Brody z jej sekretarzem Janem Kosielą na czele, radni, sołtysi, a także nauczyciele, dyrektorzy oraz młodzież ze szkół z terenu gminy. Liczną grupę stanowili mieszkańcy okolicznych

Sekretarz gminy Brody Jan Kosiela otwiera uroczystość w obecności księży celebrantów przy ołtarzu polowym

Uczestnicy uroczystości w Kuterach

Prezes Zarządu Powiatowego Ligi Obrony Kraju i Klubu Żołnierzy Rezerwy w Starachowicach Franciszek A. Lefek wita uczestników uroczystości

miejscowości. Wojewodę świętokrzyskiego Agatę Wojtyszek reprezentował dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach Michał Warszawski. Z ramienia powiatu starachowickiego uczestniczył przewodniczący Rady Powiatu Tomasz Margula, a starostę starachowickiego reprezentowali Katarzyna Szyderska i Stanisław Stanecki. Prezydenta Starachowic reprezentował komendant Straży Miejskiej Waldemar Jakubowski, z ramienia komendanta powiatowego Policji w Starachowicach udział wziął komendant Komisariatu w Brodach nadkomisarz Piotr Wiatr. Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Starachowicach reprezentował starszy kapitan Piotr Kosiela. Przybyli również prezes Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Kielcach Jerzy Wątroba, prezes Wojewódzkiej Rady Seniorów w Kielcach Waldemar Grzyb. Lasy Państwowe – gospodarzy uroczystości – reprezentowali: Nadleśnictwo Starachowice – inż. Paweł Dula z leśniczymi i pracownikami oraz Nadleśnictwo Ostrowiec Świętokrzyski – nadleśniczy Adam Podsiadło z pracownikami.

Obecne były delegacje organizacji kombatanckich i patriotycznych: Światowa Federacja Polskich Kombatantów – Zarząd Główny w Warszawie na czele z gen. bryg. ds. Ryszardem Matrzakiem, gen. bryg. ds. Januszem Krugłym, komendantem naczelnym Polskich Drużyn Strzeleckich, gen. dyw. ds. Janem Grudniewskim wraz ze sztabem, dowódcą Batalionu PDS z gminy Mniów ppłk. ds. Jerzym Makuchem i szefem Sztabu ppłk. Stanisławem Kowalskim, Brygada PDS z Ostrowca Świętokrzyskiego i Kunowa pod dowództwem płk. ds. Jerzego Brożyny, dowódcą Batalionu PDS z Łodzi mjr. Dariuszem Łaską ze sztabem.

Przybyły delegacje Zarządu Powiatowego LOK i KŻR ze Starachowic pod przewodnictwem prezesa ppłk. ds. Franciszka Adama Lefeka, delegacja Żołnierzy Rezerwy Wojska Polskiego pod przewodnictwem prezesa mjr. Mariana Łęckiego, Związku Rezerwistów i Weteranów Wojska Polskiego pod przewodnictwem st. bosmana Bogdana Kolbusa, Powiatowej Rady Kombatantów i Osób Represjonowanych z przewodniczącym Kazimierzem Dziekońskim, Związku Kombatantów i Byłych Więźniów Politycznych – Koło Gminne w Brodach – z prezesem mjr. Ignacym Cymerysem oraz prezes honorowy KŻR w Starachowicach mjr Włodzimierz Werys, wiceprezes kpt. Witold Kowalski i prezes honorowy ZP LOK w Starachowicach Jerzy Wątroba.

Uroczystość otworzył sekretarz gminy Brody Jan Kosiela, który wygłosił krótkie okolicznościowe przemówienie i poinformował, że ze względu na udział wójta Marzeny Bernat w Dożynkach Powiatowo-Diecezjalnych w Kałkowie nie może ona uczestniczyć w uroczystości. Dalsze prowadzenie przekazał prezesowi ZP LOK w Starachowicach Franciszkowi Adamowi Lefekowi, który przedstawił porządek spotkania, a następnie poprosił obecnych o odśpiewanie hymnu państwowego. Po hymnie delegacje złożyły pod pomnikiem wiązanki kwiatów, a ppłk. ds. F.A. Lefek zwrócił się do obecnych z prośbą o uczczenie pamięci bohaterów poległych w czasie wojny minutą ciszy. Kombatantów biorących udział w obchodach uhonorowano brawami.

W dalszej części odprawiona została polowa msza święta, którą celebrowali ksiądz gen. bryg. ds. prałat Bogdan Lipiec, ksiądz płk. ds. dr. Włodzimierz Czerwiński, ksiądz ppłk. ds. kanonik Ryszard Batorski, ksiądz ppłk. ds. Jan Mikos, ks. kpt. ds. Bolesław Walendzik, ks. kpt. ds. Grzegorz Roszczyk. Prowadzący spotkanie F.A. Lefek poinformował o nieobecności zasłużonego kapłana i żarliwego patrioty ks. płk. ds. kanonika, proboszcza parafii w Lubieniu, Krzysztofa Orła, którego pozdrowił w imieniu wszystkich zebranych.

Następnie naczelny komendant PDS gen. dyw. ds. Jan Grudniewski w asyście gen. bryg. ds. prałata Bogdana Lipca i gen. bryg. ds. Janusza Krugłego wręczyli odznaczenia: złoty

Poczty sztandarowe kombatantów, żołnierzy, Straży Pożarnej, Policji i młodzieży szkolnej z powiatu starachowickiego

Delegacja Zarządu Głównego Światowej Federacji Polskich Kombatantów na czele z gen. bryg. ds. Ryszardem Matrzakiem

Gen. bryg. ds. Janusz Krugły dekoruje naczelnego komendanta Polskich Drużyn Strzeleckich gen. dyw. ds. Jana Grudniewskiego medalem XXV-lecia NSZZ Policji

Kwiaty składa przedstawiciel wojewody świętokrzyskiego, dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Michał Warszawski

Wiązankę kwiatów składa delegacja gminy Brody: sekretarz Jan Kosiela (z prawej) i prezes Koła Gminnego LOK w Brodach Rajmund Gębura (z lewej)

Kwiaty składa prezes Związku Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego st. bosman Bogdan Kolbus

Wiązankę kwiatów składają przedstawiciele Klubu Żołnierzy Rezerwy w Starachowicach – mjr Włodzimierz Werys i kpt. Izydor Bielec

Delegacja Szkoły Podstawowej w Brodach na czele z dyrektor Niną Milanowską

Delegacja Szkoły Podstawowej w Adamowie na czele z dyrektorką Teresą Szymczak

Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Krynkach z gronem nauczycieli

Występ Zespołu Estradowego „Wiarusy" Zarządu Powiatowego LOK Starachowice w towarzystwie prezesa Franciszka A. Lefeka

„Legionowy Krzyż Drużyn Strzeleckich" otrzymał ppłk. ds. Jerzy Makuch, a srebrny leśniczy Adam Piwarski z Nadleśnictwa Starachowice. Medale XXV-lecia NSZZ Policji otrzymali: komendant naczelny PDS gen. dyw. ds. Jan Grudniewski i dowódca batalionu PDS w Staszowie płk. ds. Wiesław Kuca. Prezes ZP LOK w Starachowicach ppłk. ds. F.A. Lefek w imieniu prezesa ZW LOK w Kielcach Ryszarda Jezierskiego i dyrektora Biura mjr. Marka Grendy wręczył odznaki „Zasłużony Działacz LOK" następującym osobom: kpt. Izydorowi Bielcowi, hm. Mateuszowi Ślaskiemu i phm. Pawłowi Lesiakowi.

Awanse na wyższe stopnie oficerskie PDS otrzymali: na stopień pułkownika dowódca Batalionu w Staszowie Wiesław Kuca, na stopień podpułkownika kwatermistrz Okręgu Świętokrzyskiego Franciszek Adam Lefek, na stopień majora dowódca Kompanii Gminnej w Brodach Ignacy Cymerys, na stopień kapitana dowódca Plutonu w Kompanii PDS w Brodach Józef Mazur.

W części artystycznej wystąpiły dzieci z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Lubieniu pod opieką Beaty Kutery i Agnieszki Lotko oraz Zespół Estradowy „Wiarusy" LOK w Starachowicach pod kierownictwem Dariusza Dygasa i Dariusza Grunta (menadżera zespołu), który zaprezentował wiązankę pieśni patriotycznych. Występ „Wiarusów" spotkał się z ogromnym aplauzem publiczności i prośbą o bisy.

Na zakończenie prowadzący uroczystość ppłk. Franciszek A. Lefek serdecznie pogratulował odznaczonym i wyróżnionym, podziękował nadleśniczemu Nadleśnictwa Starachowice dr inż. Ryszardowi Bisowi, wójtowi gminy Brody Marzenie Bernat, księżom celebrantom, naczelnemu komendantowi PDS gen. dyw. Janowi Grudniewskiemu. Szczególne podziękowania skierował pod adresem Zespołu Estradowego „Wiarusy" oraz młodzieży z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Lubieni. Zaprosił wszystkich uczestników obchodów na wojskową grochówkę i kolejne spotkanie za rok, a ci gromkimi brawami podziękowali za udaną imprezę.

FRANCISZEK A. LEFEK
Zdjęcia: Rajmund Gębura

LIGA OBRONY KRAJU STOWARZYSZENIEM PRZYSZŁOŚCI

Organizacja Powiatowa Ligi Obrony Kraju w Biłgoraju podjęła zobowiązanie pełnej realizacji Zarządzenia Nr 14/2016 Prezesa Ligi z dnia 7 grudnia 2016 r. mówiące o działalności programowej na rok 2017. Mimo tego że dla działalności społecznej czas nie jest najlepszy, staraliśmy się, staramy i będziemy dbać o dobry wizerunek naszej Organizacji poprzez przejrzystą i pełną odpowiedzialności działalność.

Chciałbym poinformować, że Zarząd Powiatowy LOK obejmuje kilka zarządów działających w ramach kół i klubów. Do prężnie działających należą:

- Klub Oręża Polskiego „Legionista" liczący ok. 30 członków, którym kieruje Aleksander Bełżek, znany z wielu ważnych dla Ziemi Biłgorajskiej poczynań, syn wieloletniego wiceprezesa Zarządu Powiatowego;
- Klub Strzelecki „Viktoria" skupiający w swoich szeregach ponad 140 członków, którego prezesem jest Arkadiusz Nowicki, dobry organizator i działacz społeczny.

Należy docenić kilkudziesięcioletnią działalność Klubu Modelarskiego, którego prezesem jest sprawdzony działacz Krzysztof Datkiewicz.

Prezes Organizacji Powiatowej LOK w Biłgoraju ppłk zw. Ryszard Łuczyn z wizytą w Centrum Szkolenia Logistyki w Grudziądzu

Do bardzo dobrze działających szkolnych kół strzeleckich należy Koło przy Liceum Ogólnokształcącym im. ONZ kierowane przez prezesa Wojciecha Skroka, wysoko wykwalifikowanego pedagoga, a jednocześnie długoletniego działacza społecznego.

Wymienić trzeba też działalność Klubu Żołnierzy Rezerwy, którego prezesem jest Mirosław Tujak, Klub Morsko-Rzeczny z wiceprezesem Kazimierzem Schodzińskim, który od kilku lat zasługuje na wysokie uznanie Zarządu Powiatowego LOK.

Członkowie biłgorajskiej Ligi biorą czynny udział w obchodach świąt państwowych i religijnych, uroczystościach lokalnych i okolicznościowych.

Nasza Organizacja współpracuje z wieloma podmiotami, m.in. ze Stowarzyszeniem Bezpieczny Powiat Biłgorajski, Stowarzyszeniem Dzieci Zamojszczyzny, Związkiem Inwalidów Wojennych RP, Towarzystwem Wiedzy Obronnej, Oddział Zamość. Zainicjowaliśmy zorganizowanie grupy Związku Piłsudczyków RP, Okręg Kraśnik, którego prezesem jest gen. bryg. zw. Jerzy Cichocki. W swojej działalności czcimy miejsca pamięci na trudnej drodze do odzyskania niepodległości przez Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Komendant Centrum Szkolenia Logistyki płk Krzysztof Tokarczyk wręcza ppłk. zw. Ryszardowi Łuczynowi odznakę pamiątkową w uznaniu jego szczególnych zasług we wzajemnej współpracy

Bogatą kartą działalności statutowej zapisał się Klub Żołnierzy Rezerwy z Nałęczowa, zorganizowany przez płk. Wojska Polskiego Leona Ginalskiego, legendę naszej Organizacji, honorowego członka Ligi i honorowego prezesa tego Klubu. Obecnie prezesem jest mjr Stanisław Olszewski, ceniony działacz społeczny. Od kilku lat z nałęczowskim Klubem mamy podpisane Porozumienie o Współpracy, która przebiega przyjaźnie i zadowalająco.

Należy podkreślić, że z powodzeniem współpracujemy m.in. ze służbami mundurowymi – Powiatową Komendą Policji, Komendą Straży Pożarnej w Biłgoraju, Wojskową Komendą Uzupełnień, 3. Batalionem Zmechanizowanym i 3. Zamojską Brygadą Obrony Terytorialnej.

Z pełnym zadowoleniem chciałbym stwierdzić, że najważniejszym faktem w działalności biłgorajskiej Ligi jest otrzymanie od Centrum Szkolenia Logistyki i oficerów rezerwy z Grudziądza, a także społeczności biłgorajskiej i członków Ligi sztandaru, którego wręczenia w dniu 25 lipca 2015 r. dokonał ówczesny Prezes Ligi Obrony Kraju płk Grzegorz Jarząbek.

Znaczącą działalnością statutową jest zorganizowanie przy dużym udziale Anny Malinowskiej, dyr. Biura Lubelskiej Organizacji, Sali Tradycji, do której zapraszamy młodzież szkolną, by zapoznawać ze znajdującymi się w niej bogatymi zbiorami historycznymi Wojska Polskiego, Ziemi Biłgorajskiej, a także Ligi Obrony Kraju.

Dziękuję bardzo władzom samorządowym powiatu, miasta i gminy Biłgoraj za ciągłe wspieranie naszej Organizacji. Dziękuję bardzo Jarosławowi Lipcowi, członkowi Zarządu Starostwa Powiatu Biłgorajskiego, a jednocześnie członkowi Zarządu Powiatowej Organizacji LOK, którego działalność ma duże znaczenie szczególnie wśród młodzieży.

Dziękuję również biłgorajskim mediom; telewizji kablowej, redakcji „Nowa – Gazeta Biłgorajska", a także redaktorom przekazów internetowych. Kieruję szczególne podziękowanie do zespołu redakcyjnego Biuletynu „Czata", którego naczelnym redaktorem jest Zbysław Gontarz. Dziękuję także osobom prywatnym, zakładom pracy i wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób wspierają naszą działalność.

W ramach ponad 45-letniej już przyjaźni i współpracy z żołnierzami rezerwy i kadrą Centrum Szkolenia Logistyki w Grudziądzu odbyło się w czerwcu spotkanie z dowództwem i oficerami rezerwy grudziądzkiego wojska. Celem spotkania było omówienie współpracy i zasad działalności proobronnej, kultywowanie pamięci historycznej Wojska Polskiego i wdrażanie jej w realia Organizacji Powiatowej LOK. Ważnym akcentem było zapewnienie o dalszym kontynuowaniu wspólnej działalności. Następnego dnia w Sali Tradycji Centrum Szkolenia odbyła się uroczystość z udziałem Pocztu Sztandarowego, kadry Centrum i grona oficerów rezerwy, podczas której komendant Centrum płk Krzysztof Tokarczyk wręczył Ryszardowi Łuczynowi odznakę pamiątkową Centrum Szkolenia Logistyki im. Kazimierza I Odnowiciela jako wyróżnienie i dowód uznania za jego ofiarną służbę i pracę. Jest to oznaka przynależności do grona żołnierzy i pracowników Centrum Szkolenia.

Ryszard Łuczyn w imieniu ZP LOK i KŻR wręczył tytuł Honorowego Członka Klubu Żołnierzy Rezerwy płk. Krzysztofowi Tokarczykowi – komendantowi i ppłk. Jarosławowi Kłosowi – zastępcy komendanta. Wyróżnieni otrzymali także pamiątkowe statuetki Ligi Obrony Kraju i książki na temat Ziemi Biłgorajskiej oraz serdeczne pozdrowienia wraz z życzeniami bezpiecznej służby wojskowej od starosty biłgorajskiego Kazimierza Pateraka, burmistrza Biłgoraja Janusza Rosłana i wójta gminy Biłgoraj Wiesława Różyńskiego.

Ppłk zw. Ryszard Łuczyn wpisuje się do Księgi Pamiątkowej w towarzystwie płk. Krzysztofa Tokarczyka i ppłk. Jarosława Kłosa

Życzenia i pozdrowienia przekazały także władze wojewódzkie Ligi Obrony Kraju, dyr. Anna Malinowska i prezes Andrzej Abramowicz, a także członkowie biłgorajskiej Organizacji.

Płk Krzysztof Tokarczyk, komendant Centrum, omawiając w ciepłych słowach obustronną działalność Centrum i Ligi wyraził przekonanie o dużym znaczeniu obronnym i proobronnym naszych organizacji, przekazując również najlepsze życzenia członkom biłgorajskiej Ligi.

Następnie przewodniczący Komisji ds. współpracy ppłk Roman Murawski zapowiedział spotkanie z prezesem KŻR mjr. Franciszkiem Radomskim i członkami Klubu, podczas którego omawialiśmy formy i założenia współpracy na rok 2018.

Była też okazja do uczestnictwa kolejnego dnia w posiedzeniu Zarządu Związku Inwalidów Wojennych w Starogardzie Gdańskim, którego prezesem jest Ryszard Adamowski, długoletni przyjaciel, wspomagający biłgorajską Ligę, a także do odwiedzin w odrestaurowanym kasynie oficerskim II Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich.

W towarzystwie oficerów rezerwy i członków Żołnierzy Rezerwy Ryszard Łuczyn złożył wiązankę kwiatów przed pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego i pomnikiem rtm. Witolda Pileckiego.

Po powrocie do Biłgoraja, 28 czerwca, na zebraniu wszystkich Zarządów Kół i Klubów Powiatowej Organizacji LOK została omówiona przyjacielska wizyta u grudziądzkich żołnierzy. Wszystkim członkom naszej Organizacji życzę dobrych wyników w pracy zawodowej i społecznej.

RYSZARD ŁUCZYN
Honorowy Członek Ligi Obrony Kraju
Prezes Powiatowej Organizacji w Biłgoraju

15-LECIE KLUBU LOK „KOLSKA STARÓWKA"

W Sali Sesyjnej Ratusza Miejskiego w Kole 23 września br. odbyło się uroczyste spotkanie kolskich LOK-owców wspólnie z zaproszonymi gośćmi. Okazją były obchody 15. rocznicy powstania Powiatowego Klubu Młodzieżowego LOK „Kolska Starówka". Spotkanie to miało charakter kameralny.

Dzień wcześniej, w Ośrodku LOK przy ul. Pułaskiego 8, Klub zorganizował dla młodych mieszkańców miasta dwubój sportowo-obronny, którym pożegnano tegoroczne lato i uczczono wspólnie z jego młodymi uczestnikami 15-lecie jego powstania.

Powiatowy Klub Młodzieżowy LOK „Kolska Starówka" w Kole powstał 28 maja 2002 r. z myślą o dzieciach i młodzieży z Koła, głównie z wyspowej części miasta. Decyzją władz miasta jego organizację powierzono Ryszardowi Borysiewiczowi, znanemu z aktywnego angażowania się w pracy społecznej na rzecz dzieci i młodzieży. Z wielu propozycji lokalowych wybrano w porozumieniu z władzami LOK w Poznaniu wymagające remontu pomieszczenia Ligi w Kole. Przychylność ówczesnych szefów LOK w Poznaniu była natychmiastowa. Grupa społeczników, których skupił wokół siebie kierownik Borysiewicz, przystosowała do spotkań klubowych najpierw salkę o powierzchni 24 m^2, a już rok później, również po remoncie we własnym zakresie, doszło kolejne 60 m^2. Była to w tamtych latach jedyna świetlica/klub na terenie miasta, gdzie dzieci i młodzież nie tylko wprawiali się w posługiwaniu się bronią, głównie pneumatykiem, w strzelaniu do tarczy i w rzutach rozbrojonym granatem F-1 do celu, ale uczestniczyli także w wielu wyprawach turystyczno-edukacyjnych na terenie Polski, poznawali tajniki

Wspólne zdjęcie uczestników obchodów 15-lecia Klubu „Kolska Starówka"

Najbardziej zasłużeni członkowie „Kolskiej Starówki" zostali wyróżnieni medalami Ligi Obrony Kraju

Zastępca burmistrza Koła Elżbieta Modrzejewska pogratulowała kolskiemu Klubowi jubileuszu i życzyła kolejnych owocnych lat w pracy społecznej

Gratulacje i życzenia dla „Kolskiej Starówki" przekazuje zastępca komendanta WKU w Koninie mjr Sylwin Donart

Dyrektor Biura WZW LOK ppłk Bogdan Mrowiec przekazuje jubileuszowy puchar kierownikowi Klubu Ryszardowi Borysiewiczowi z gratulacjami od Zarządu Wielkopolskiej Organizacji Wojewódzkiej LOK w Poznaniu

W obchodach 15-lecia Klubu „Kolska Starówka" uczestniczył wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Kole Mariusz Hanefeld

obsługi komputera i uczestniczyli w wielu innych zajęciach i mieli gdzie spotykać się po swoich zajęciach szkolnych.

Klub w 2003 r. za swoją humanitarną działalność na rzecz lokalnego społeczeństwa wyróżniony został ogólnopolską nagrodą Optimus Hominum. Klubem zainteresowały się wtedy takie znane osoby, jak m.in. aktorka Anna Dymna, redaktor Zygmunt Chajzer, były prezes PZPN Michał Listkiewicz, a ostatnio w 2016 r. legenda polskiej piłki nożnej Zbigniew Boniek. W różnych okresach przyjęli oni zaproponowane im honorowe członkostwo.

23 października 2010 r. Klub LOK „Kolska Starówka" przeniósł się do nowego pomieszczenia po wyremontowanym magazynie i warsztacie w OSK LOK w Kole. Powstały wyśmienite warunki do pracy społecznej z dziećmi i z młodzieżą. I ma „Kolska Starówka" obecnie czym się poszczycić. 19 obozów wypoczynkowych nad morzem w Dźwirzynie. Dwukrotnie letnie wypoczynki w Borach Tucholskich, lokalne półkolonie, wyprawy rowerowe, wycieczki autokarowe, a także i kontakty zagraniczne, głównie z Polonią na Litwie. Z flagą klubową LOK jego członkowie objechali niemal pół Europy promując nie tylko Stowarzyszenie, ale również miasto Koło oraz naszą ojczyznę. „Pomóż dzieciom przetrwać zimę" to jedna ze sztandarowych akcji ogólnopolskich Radia Lublin w jaką włączył się Klub w latach 2003-2006 za namową redaktor Ewy Dados. Można by wymieniać w nieskończoność jego osiągnięcia, przytaczać jego historię. Ale warto wstąpić do Klubu przy ul. Pułaskiego 8 i naocznie przekonać się o jego pracy. **Zapraszamy.**

W uroczystym spotkaniu – obchodach 15-lecia Klubu – uczestniczyli m.in. zastępca burmistrza Koła Elżbieta Modrzejewska, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Mariusz Hanefeld, dyrektor BWZW LOK w Poznaniu ppłk Bogdan Mrowiec, zastępca komendanta WKU w Koninie mjr Sylwin Donart, radny Radny Miejskiej Janusz Miłowski, dyrektor Kolskiego Muzeum Technik Ceramicznych Tomasz Nuszkiewicz, delegacja LOK z Łęczycy i ze Świnic Warckich, przedstawiciel posła na Sejm RP Leszka Galemby, szefowie kolskich firm i instytucji, a także prezes ZP LOK w Kole Andrzej Kowalewski oraz wiele innych znamienitych osób. Wszyscy otrzymali stosowne podziękowania za współpracę i wspieranie działalności „Kolskiej Starówki" w tych minionych latach. W trakcie uroczystości odśpiewano hymn LOK, chwilą ciszy uczczono pamięć zmarłego w tym roku przyjaciela Klubu gen. bryg. Zdzisława Głuszczyka, szefa LOK w Poznaniu, wysłuchano także krótkiej informacji o pracy Klubu i o jego historii. Najbardziej zasłużeni jego członkowie wyróżnieni zostali medalami Ligi Obrony Kraju. Srebrnym medalem „Za Zasługi dla LOK" uhonorowano Romana Borysiewicza, brązowymi zaś Annę Grzebieluchę, Alinę Szadkowską,

Irenę Tyburek i Monikę Strzelińską. Odznakę „Zasłużony Działacz LOK" otrzymała Anna Woźnicka. Kierownik Ryszard Borysiewicz wręczył ponadto w podziękowaniu za pracę społeczną na rzecz Klubu upominki Małgorzacie Stężewskiej, Andrzejowi Kowalewskiemu oraz osobom uhonorowanym medalami. Zaproszeni goście przekazali na ręce kierownika Ryszarda Borysiewicza wiele listów gratulacyjnych wraz z życzeniami kolejnych owocnych lat w pracy społecznej. Były upominki dla Klubu, były także i kwiaty.

RYSZARD BORYSIEWICZ
Zdjęcia: Janusz Miłowski

50 LAT MODELARNI REDUKCYJNO-LOTNICZEJ „JASKÓŁKA" W POZNANIU

W roku 2017 swoje pięćdziesięciolecie obchodzi poznańska modelarnia „Jaskółka". Jest to jedna z najstarszych modelarni lotniczych w Poznaniu i najstarsza z pięciu działających, które zajmują się szkoleniem młodzieży. Modelarnia powstała na terenie poznańskiego Sołacza pod koniec grudnia 1966 r., a pierwsze zajęcia odbyły się w styczniu 1967. Jej założycielem oraz pierwszym instruktorem był Jan Bury – nestor modelarzy poznańskich. W roku 1969 modelarnia połączyła się z działającym na Sołaczu „Klubem Sprawnej Ręki"- harcerskim klubem prowadzonym przez Józefa Derdę i Aleksandra Aniołę. Modelarnia przyjęła wówczas nazwę „Jaskółka", jej instruktorem w 1969 r. został Aleksander Anioła, który funkcję tę pełnił nieprzerwanie do końca 2012 r. Od początku 2013 r. do dziś funkcję prezesa modelarni pełni uczeń pana Anioły – Igor Megger.

Gala 50-lecia modelarni. Na zdjęciu m.in. Tadeusz Goławski – st. spec. ds. modelarstwa w poznańskim LOK (pierwszy z prawej) oraz Bolesław Judkowiak – instruktor modelarni lotniczej „Avia" (drugi z lewej).

Otwarcie nowej siedziby klubu w 1998 r. Z tyłu nestor i pierwszy prezes modelarni Jan Bury, pierwszy z prawej Marian Twardowski – przedwojenny modelarz, twórca szeregu harcerskich modelarni w województwie poznańskim w okresie PRL.

Uczeń i Mistrz. Igor Megger i Aleksander Anioła.

Młodzież ze swym instruktorem Igorem Meggerem przed wejściem do modelarni

Młodzicy z klubu ze swoimi pierwszymi modelami latającymi

Praca w „Jaskółce" wre...

Półkolonie w modelarni dla dzieci z osiedlowego Domu Kultury

Młodzież z zaciekawieniem ogląda druk 3D na targach modelarskich

Modelarnia od początku swojej działalności skupia się na popularyzacji modelarstwa lotniczego wśród młodzieży szkolnej. Młodzież z sukcesem buduje także modele kartonowe, często wygrywając organizowane przez poznański LOK zawody. Do najbardziej znanych modelarzy wywodzących się z modelarni „Jaskółka" należą: Mariusz Kulas – poznański modelarz lotniczy z 30-letnim stażem, i Marcin Magner – twórca jednej z największych w Polsce makiety kolejowej w podpoznańskim Borówcu. Obydwaj byli uczniami pana Aleksandra Anioły – instruktora z prawie 50-letnim stażem, wychowawcy setek uczniów, zasłużonego lokalnego działacza społecznego. Pan Olek jest na poznańskim Sołaczu i Winiarach osobą tak szanowaną, że został nawet zgłoszony przez mieszkańców do „Orderu Uśmiechu". W 2012 r. za swoją działalność wyróżniony został złotym medalem „Za Zasługi dla Ligi Obrony Kraju".

Modelarnia stale też współpracuje z Ligą Obrony Kraju, Aeroklubem Poznańskim, lokalnymi szkołami i radami osiedlowymi. Spośród działaczy LOK największy wkład w działalność modelarni wnieśli panowie Zbigniew Ruta i Tadeusz Goławski (były i obecny specjalista ds. modelarstwa w wielkopolskiej LOK), Andrzej Czarczyński – członek Centralnej Komisji Modelarskiej oraz byli i obecni kierownicy biura i jednostek terenowych. Z okazji 50-lecia modelarni, 9 czerwca br. w osiedlowym Domu Kultury „Wierzbak" odbyła się jubileuszowa uroczystość, w której wzięło udział wielu lokalnych społeczników, a szczególnie zasłużonym zostały wręczone pamiątkowe statuetki (m.in. dla członków poznańskiej LOK) i dyplomy w podziękowaniu za wieloletnią współpracę. Wśród wyróżnionych znaleźli się Czesław Bzowy – obecny kierownik rejonu, który zawsze udostępnia nam strzelnicę, Tadeusz Goławski oraz Zbigniew Olechnowicz – były kierownik rejonu. Po części artystycznej, w której programie znalazły się utwory i operowe, i kabaretowe, zgromadzeni odśpiewali „Sto lat" dla jednej z najstarszych modelarni w Poznaniu.

Na łamach „Czaty" pragniemy podziękować redakcji miesięcznika „Modelarz" za przyznaną nam roczną prenumeratę z okazji naszego jubileuszu.

IGOR MEGGER

OTWARTE MISTRZOSTWA LOK W WIELOBOJU OBRONNYM

W dniach 16-18 czerwca 2017 r. w Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki w Zegrzu (internat, poligon, strzelnica i stołówka) Zarząd Główny LOK i Mazowiecki Zarząd Wojewódzki LOK zorganizował Otwarte Ogólnopolskie Zawody Ligi Obrony Kraju w Wieloboju Obronnym.

Powołano Komitet Honorowy, w skład którego weszli: jako przewodniczący Prezes Ligi Obrony Kraju płk(r) Jerzy Salamucha oraz jego zastępcy – płk(r) Grzegorz Jarząbek i Paweł Ślepowroński – skarbnik ZG LOK, prezes Mazowieckiej Wojewódzkiej Organizacji LOK.

Komitet Organizacyjny stanowili: przewodniczący płk(r) Adam Kaniewski – dyrektor Biura Zarządu Okręgowego/Wojewódzkiego LOK w Warszawie, zastępcami zostali kierownik zawodów płk(r) Wiesław Michalak, kierownik Wydziału ds. Sportów Obronnych, oraz Andrzej Madejski, wiceprezes MOW LOK w Warszawie, jednocześnie sędzia główny. Członkami Komitetu Organizacyjnego zostali także sędziowie strzelania z kbks: Jacek Palka – LOK Kraków, Bogusław Haczek, sędzia kl. I PZSS – LOK Kraków, oraz Tomasz Pacak – LOK Kielce.

Obsługę zawodów zapewniały następujące osoby: kierownik zawodów – płk(r) Wiesław Michalak; sędzia główny – Andrzej Madejski; sędzia sekretarz – Iwona Jędrzejczyk, Maciej Figlon; sędzia obliczeniowy – Włodzimierz Karczewski; oraz sędziowie konkurencji: Bogusław

Pamiątkowe zdjęcie uczestników zawodów i organizatorów

Wystartowały dziewczęta reprezentujące Mazowiecką LOK

Dziewczęta po zakończeniu strzelań sprawdzają uzyskane wyniki

Zwycięskie zespoły w klasyfikacji generalnej dziewcząt

Haczek, Eugeniusz Nicpan, Jacek Pałka, Piotr Chałbinka, Jacek Szymański, Eugeniusz Nicpan, Tomasz Pacak, Robert Ujazdowski, Paweł Stefański, Marcin Jachran, Paweł Ostrowski. Obsługę medyczną zabezpieczyły 2 osoby, a techniczną 11 osób, wszyscy z Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki.

W zawodach wzięło udział 107 osób, w tym 7 zespołów dziewcząt i 8 zespołów chłopców (40 zawodników, 35 zawodniczek), 15 opiekunów zespołów, 15 osób w komisji sędziowskiej, 3 osoby z kierownictwa zawodów i goście. Wyniki zawodów poniżej.

Dziewczęta. Strzelanie (klasyfikacja indywidualna): 1. Izabela Łagan, Małopolska LOK – 74 pkt.; 2. Dominika Markowska, Podlaska LOK – 68 pkt.; 3. Wioletta Bielińska, Podlaska LOK – 63 pkt. Zespołowo: Małopolska LOK (Katarzyna Caban, Izabela Łagan, Zuzanna Palka, Paulina Porębska, Anna Staszewska) – 302 pkt.; 2. Warmińsko-Mazurska LOK (Ewa Łokuciejewska, Angelika Mochnacz, Klaudia Rzygaliń, Marta Szczur, Angelika Wąsowicz) – 247 pkt.; 3. Podlaska LOK (Wioletta Bielińska, Dominika Markowska, Weronika Olszewska, Wiktoria Stojanow, Paulina Wądołowska) – 183 pkt.

Marszobieg: Małopolska LOK (jw.) – 0:56:11.20; 2. Warmińsko-Mazurska LOK (jw.) – 1:09:34,78; 3. Podlaska LOK (jw.) – 1:13:22,03.

Bieg na 1000 m: Małopolska LOK (jw.) – 0:02:38,10; 2. Podlaska LOK (jw.) – 0:02:44,40; 3. Śląska LOK (Monika Jędrzejko, Sandra Merta, Natalia Wilk, Joanna Wójcik, Kinga Zięba) – 0:02:58,50.

Klasyfikacja generalna: Małopolska LOK (jw.) – 21 pkt.; 2. Podlaska LOK (jw.) – 17 pkt.; 3. Warmińsko-Mazurska LOK (jw.) – 13 pkt.

Chłopcy. Strzelanie (klasyfikacja indywidualna): Bartosz Kurek, Małopolska LOK – 78 pkt.; 2. Damian Dziadzio, Małopolska LOK – 76 pkt.; 3. Kamil Tajs, Małopolska LOK – 74 pkt.

Zwycięskie zespoły w klasyfikacji generalnej chłopców

Zespołowo: Małopolska LOK (Damian Dziadzio, Kamil Głuch, Jakub Jarosz, Bartosz Kurek, Kamil Tajs) – 308 pkt.; 2. Warmińsko-Mazurska LOK (Kamil Bielun, Radosław Konieczny, Jakub Maczukin, Bartosz Pacewicz, Dominik Sówczyński) – 201 pkt.; 3. Podlaska LOK (Karol Czarniecki, Karol Gregorczyk, Jan Kasperuk, Karol Lisiecki, Gabriel Ziemiann) – 193 pkt.

Marszobieg: Małopolska LOK (jw.) – 0:43:58,49; 2. Warmińsko-Mazurska LOK (jw.) – 1:02:55,35; 3. Podlaska LOK (jw.) – 1:08:42,57.

Bieg na 1000 m: 1. Małopolska LOK (jw.) – 0:02:09,38; 2. Warmińsko-Mazurska LOK (jw.) – 0:02:04,70; 3. Świętokrzyska LOK (Maciej Antoniak, Piotr Kowalski, Patryk Pacek, Radosław Stańczyk, Rafał Stańczyk) – 0:02:07,50.

Klasyfikacja generalna: Małopolska LOK (jw.) – 23 pkt.; 2. Warmińsko-Mazurska LOK (jw.) – 16 pkt.; 3. Podlaska LOK (jw.) – 12 pkt.

Klasyfikacja generalna województw: 1. Małopolska LOK; 2. Warmińsko-Mazurska LOK; 3. Podlaska LOK.

Wyniki przedstawił Andrzej Madejski – sędzia główny. Trofea zwycięzcom wręczali Prezes Honorowy LOK płk(r) Grzegorz Jarząbek, płk(r) Wiesław Michalak – kierownik Wydziału Sportów Obronnych ZG LOK i Tatiana Matuszelańska – członek Krajowej Rady LOK.

Na zakończenie głos zabrał płk(r) Grzegorz Jarząbek – Prezes Honorowy LOK, który pogratulował zwycięzcom, podziękował uczestnikom za udział w zawodach i sportową rywalizację, a organizatorom i sędziom za sprawne przeprowadzenie zawodów. Podziękowania złożył też opiekunom za przygotowanie młodzieży do zawodów, życząc wszystkim szczęśliwego powrotu do domu. Zawody uznał za zakończone.

ANDRZEJ MADEJSKI

Zespoły Kujawsko-Pomorskiej LOK

Zespoły Małopolskiej LOK

Zespoły Mazowieckiej LOK

Zespół Podkarpackiej LOK

Zespół Podlaskiej LOK

Zespoły Śląskiej LOK

Zespół Świętokrzyskiej LOK

Zespół Warmińsko-Mazurskiej LOK

DOM ŻOŁNIERZA IM. MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W LUBLINIE

Idea budowy Domów Żołnierza miała swoją genezę jeszcze legionową, a rozwiniętą podczas wojen prowadzonych w latach 1918-1920. W okresie epopei legionowej w większych miastach, tam gdzie działały komisje werbunkowe Legionów, powstawały z inicjatywy różnych organizacji prowojskowych lokalne komitety, które zakładały gospody żołnierskie, gdzie legioniści wyruszający na front bądź odsyłani na tyły z powodu ran po opuszczeniu szpitala w okresie rekonwalescencji mogli tanio dożywiać się i spędzać czas na kulturalnych rozrywkach. Po odzyskaniu niepodległości i rozpoczęciu na terenie Polski działalności Polskiego Białego Krzyża to właśnie ta organizacja* prowadziła Domy Żołnierza nie tylko w garnizonach na dalekim zapleczu, ale także w miejscowościach w pobliżu linii frontu. Świetlice żołnierskie prowadzone były także w ramach dywizji pozostającej na froncie. Korzystała z nich również miejscowa ludność, a zaopatrywane one były przez zbiórki darów prowadzone w garnizonach, wyznaczonych na macierzyste garnizony pułków piechoty, artylerii i kawalerii.

Po zakończeniu działań wojennych można było bazować w sposób bardziej zorganizowany w ramach całego WP na tego typu instytucjach, jakimi były Domy Żołnierza. Świadomie używam sformułowania instytucje, ponieważ faktycznie były to instytucje o charakterze kulturalnym, mające w tym zakresie zaspokoić potrzeby żołnierzy, bardzo często analfabetów. W tym celu prowadzona była wielka akcja oświatowa we wszystkich jednostkach WP. Dom Żołnierza w garnizonie w znacznym stopniu ułatwiał tego rodzaju akcję. Miał bowiem być wielofunkcyjny, a więc przewidziana w nim była sala na kinoteatr, kasyno, bibliotekę, czasem salę gimnastyczną, a obok boisko i strzelnica sportowa.

W przypadku Lublina, który był początkowo siedzibą II Okręgu Generalnego, a od 1921 r. Okręgu Korpusu nr II, spirytus movens wybudowania takiego obiektu był kpt. Wawrzyniec Kwiatkowski**, który odpowiadał praktycznie od początku niepodległości za oświatę wojskową w OGen/OK. Ten były austriacki oficer pochodzący z Galicji, a konkretnie z Horodenki, został powołany do wojska austro-węgierskiego. Dostał przydział do 56. pp, którego garnizon od 1915 r. był w Lublinie, a jego marszowy batalion (służył do szkolenia żołnierzy, którzy uzupełniali ubytki walczącego na froncie pułku) skoszarowany był w Koszarach Świętokrzyskich (od 1920 r. KUL). Por. Kwiatkowski został oddelegowany z frontu do Lublina w celu prowadzenia działalności oświatowej w batalionie, a jednocześnie miał za zadanie napisać historię 56. pp). Warto w tym miejscu dodać, że por. Kwiatkowski był z wykształcenia nauczycielem, a z chwilą powstania w 1918 r. Uniwersytetu Lubelskiego został studentem I rocznika historii

* Której członkiem m.in. było lubelskie Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza Polskiego powstałe 28 listopada 1818 r. w wyniku połączenia kilku organizacji działających w Lublinie na rzecz pomocy polskiemu żołnierzowi.
** Ur. 28.08.1890 r. Uczestnik wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. Działacz harcerski; członek prezydium Zarządu Okręgu ZHP w Lublinie (1936). W okresie wojny więzień Zamku Lubelskiego, skazany na śmierć w lipcu 1944 r., cudem uniknął egzekucji. Zmarł w Lublinie 30 listopada 1984 r. Odznaczony m.in. SKZ (1928).

Dom Żołnierza w całej okazałości obecnie

tej katolickiej uczelni. Ten niezwykle skrupulatny oficer, w iście austriackim urzędniczym stylu, z niezwykłym rozmachem rozwinął działalność oświatową w wojsku, której efekty są godne podziwu. Nie tylko bowiem uczono żołnierzy pisać, czytać i rachować, ale prowadzono różnego rodzaju kursy przysposobienia rolniczego i ogrodniczego nowoczesnym stylu, zgodnie z celami i zadaniami PBK. Rozbudowano sieć bibliotek pułkowych, kinoteatrów itp. Już z chwilą zakończenia wojny z bolszewikami kpt. Kwiatkowski „zaraził" do budowy Domu Żołnierza w Lublinie ówczesnego dowódcę OG, gen, Jana Romera, a także jego następców – generałów Stanisława Taczaka, Władysława Junga, Jerzego Dobrodzieckiego.

Czterdziestoosobowy Komitet Budowy „Domu Żołnierza Polskiego" z udziałem najwyższych władz wojewódzkich i wojskowych oraz wybitnych lublinian zawiązał się 22 marca 1924 r. Projektantem został mjr inż. Mieczysław Dobrzyński. Komitet opublikował też plany budynku. Z tej okolicznościowej publikacji dowiadujemy się na przykład że: „Płaski dach o konstrukcji żelazno-betonowej ma być również wykorzystany na miejsce odpowiednich zabaw towarzyskich w okresie letnim".

Z inicjatywy kpt. Kwiatkowskiego cegły z rozbieranego prawosławnego soboru* zostały użyte m.in. do budowy Domu Żołnierza, sztabu garnizonu i domów mieszkalnych dla

* W latach 1918-1924 funkcję Kościoła Garnizonowego pełnił zaadaptowany na ten cel sobór prawosławny pw. Podwyższenia Krzyża Pańskiego znajdujący się w centralnym miejscu miasta na Placu Litewskim. Rozbiórki

kadry wojskowej w kwadracie dzisiejszych ulic M.C. Skłodowskiej, Grottgera, Radziszewskiego, Uniwersyteckiej. Kpt. Kwiatkowski był też inicjatorem wydania dwóch pamiątkowych publikacji podsumowujących pierwsze lata budowy DŻ. Znajdziemy w nich dziesiątki nazwisk ofiarodawców, a nawet ich zdjęcia, a obok adnotacje, ile każda z osób przekazała na budowę.

Uroczystego wmurowania kamienia węgielnego pod budowę Domu Żołnierza Polskiego dokonał 28 września 1924 r. bp lubelski Marian Fulman. W 1929 r. kpt. Kwiatkowski opracował historię DOK II, pt. „Dziesięciolecie akcji oświatowej w Korpusie Lubelskim", podsumowując w połowie pięcioletni okres budowy Domu Żołnierza. Dochód z tych wydawnictw miał zasilić fundusz budowy. Lublinianie mogli wesprzeć inwestycję kupując specjalne „cegiełki" w cenie 25, 50 i 100 zł. Zbiórki organizowane także były m.in. przy okazji zawodów hippicznych oraz koncertów orkiestry 8 pp. Legionów, odbywających się w Ogrodzie Saskim. Zbiórki na ten cel organizowały też gazety, na przykład „Głosowi Lubelskiemu" udało się zebrać aż 4100 zł. Lublinianie najbardziej hojni byli w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości. Nadzór techniczny nad budową sprawowali inż. K. Iwanicki, I. Kędzierski, a budowę dokończył inż. B. Kelles-Krauze (ojciec śp. śpiewaczki operetkowej Beaty Artemskiej).

Kryzys ogólnoświatowy, który dotknął dotkliwie także Polskę i zubożył znacznie społeczeństwo pod koniec lat 20., spowolnił budowę, bowiem ta ze środków społecznych nie mogła już być sfinansowana. Zabiegi lubelskich władz wojskowych spowodowały, że gen. F. Sławoj-Składkowski, wiceminister spraw wojskowych, dofinansował budowę z środków Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego kwotą 450 tys. zł (ogólny koszt to 850 tys. zł). Według autorów monografii „Budownictwo wojskowe 1918-1935" lubelski Dom Żołnierza Polskiego „to największa i najzasobniej urządzona placówka w kraju", wybudowana w stylu stanisławowsko-klasycystycznym. Właściwym Domem Żołnierza był parter, gdzie mieściła się sala teatralna z obustronną lożą na półpiętrze, wykorzystywana także przez kino, świetlica z jadalnią i kuchnią, a symetrycznie do niej biblioteka z czytelnią oraz pomieszczenia dla organizacji kombatanckich ze Związkiem Legionistów na czele. Na piętrze urządzona była bardzo dobrze wyposażona sala gimnastyczna i było to związane z dofinansowaniem budowy przez PUWFiPW. Po prawej stronie nad jadalnią, z inicjatywy płka Emila Czaplińskiego udostępniono pomieszczenia dla Lubelskiej Komendy Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego. W tyle budynku urządzono parę miejsc noclegowych, z których w latach 1944-1945 korzystali aktorzy Teatru Wojska Polskiego.

Na uroczyste otwarcie placówki, które odbyło się 1 października 1933 r., przyszły tłumy. Zaproszony był m.in. prezydent Ignacy Mościcki, a także Józef Piłsudski. Ostatecznie w otwarciu wziął udział gen. F. Sławoj-Składkowski, który z gen. J. Dobrodzickim przecięli wstęgę, a bp polowy ks. Gawlina dokonał poświęcenia.

Na tablicy fundacyjnej znajdującej się pierwotnie na frontonie budynku, a obecnie w hollu (odtworzona na podstawie zachowanej dokumentacji w Archiwum Państwowym – jej treść ułożył kpt. Kwiatkowski), czytamy:

soboru dokonali żołnierze 8. pp. Legionów pod dowództwem płka Brunona Olbrychta oraz płka A. Ksaweckiego – komendanta miasta. Nowy Kościół Garnizonowy otwarto 1 października 1924 r. przy Al. Racławickich po zaadaptowaniu dawnej cerkwi garnizonowej.

Dom Żołnierza w 1933 r.

„Bohaterom na chwałę, żyjącym ku pokrzepieniu serc, potomnym ku nauce. Roku Pańskiego 1933, za Prezydenta R.P. prof. I. Mościckiego gmach ten poświęcono, otwarto i nazwano imieniem zwycięskiego wodza Polski, Marszałka Piłsudskiego. Akcję budowy rozpoczął w 1924 r. przy współpracy wojska i społeczeństwa Komitet Domu Żołnierza pod przewodnictwem gen. Romera, dokończył gen. Dobrodzicki przy wydatnej pomocy finansowej szefa adm. Armii gen. Sławoja-Składkowskiego. Roboty prowadziło budownictwo wojskowe".

Warto jeszcze dodać, że zwieńczeniem działalności wydawniczej kpt. Kwiatkowskiego było wykonanie w 10 egzemplarzach albumu fotograficznego o Domu Żołnierza, którego jeden egzemplarz znajduje się w Zbiorach Specjalnych WBP im. H. Łopacińskiego.

Reprezentacyjny budynek szybko stał się ważnym miejscem na towarzyskiej mapie miasta. W zbiorach Narodowego Archiwum Cyfrowego (NAC) znajdziemy na przykład fotografię (z 1934 r.) przedstawiającą „grupę żołnierzy-aktorów biorących udział w rewii żołnierskiej". Na parceli obok DŻ zamierzano usytuować niewielkie boisko sportowe i strzelnicę, ale przed wybuchem wojny nie zdołano tego wykonać.

Wybuch II wojny światowej otworzył nowy, mroczny rozdział w historii lubelskiego Domu Żołnierza Polskiego. Widoczne na frontonie nazwisko Józefa Piłsudskiego zostało zastąpione nazistowskim orłem. Stylizowane na antyk kolumny zasłoniły flagi ze swastykami. W czasie okupacji w Domu Żołnierza Polskiego mieściła się siedziba NSDAP, a budynek został przemianowany na „Dom Niemiecki im. Adolfa Hitlera". W zasobach NAC można znaleźć zdjęcia budynku z tego okresu, na jednym z nich widać niemieckich żołnierzy pełniących wartę przed głównym wejściem.

W wyzwolonym Lublinie, w Domu Żołnierza swoje miejsce miało Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza Polskiego, które zajęło się nie tylko organizacją socjalnej pomocy rannym i chorym

Komitet Honorowy Budowy Domu Żołnierza, 1933 r.

żołnierzom, ale zadbało też o ich stan intelektualno-duchowy organizując „Gwiazdki dla żołnierza" czy czytelnie książek i czasopism:

„W związku z organizującą się czytelnią dla żołnierzy Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza Polskiego zwraca się z serdeczną prośbą do społeczeństwa o ofiarowanie książek, czasopism, wydawnictw, gier towarzyskich, obrazów i reprodukcji treści patriotycznej. Ofiary prosimy składać: Dom Żołnierza, ul. Żwirki i Wigury nr 7, pokój nr 75, w godz. od 10-tej do 12-tej i od 16-tej do 18-tej"*.

4 i 15 sierpnia w sali DŻ odbyły się występy Teatru 1. Frontu Białoruskiego Armii Czerwonej. Zespół Teatru cały dochód z przedstawień przeznaczył na pomoc dla sierot po ofiarach wojny**. 7 sierpnia odbył się tu występ orkiestry I Dywizji WP im. T. Kościuszki***, a 5 września w sali sportowej DŻ pierwszy mecz bokserski z udziałem zawodników lubelskich i 1. Armii WP****.

9 września DŻ gościł Warszawski Zespół Rewiowy z programem zatytułowanym „W słońcu Lublina", a już następnego dnia Wojskowy Zespół Amatorski RKU Lublin-Miasto dał koncert, z którego dochód przeznaczono na fundusz pomocy Warszawie*****.

17 września w DŻ odbyły się pierwsze mecze siatkówki i koszykówki między drużynami AZS Lublin a Wojskowym Klubem Sportowym przy DŻ, a 27 września w Centralnym DŻ Zespół Artystyczny 2. Armii WP wystąpił z programem literacko-muzycznym „Bo najpiękniejsza to żołnierska brać". Dochód przeznaczony został na Fundusz Pomocy Warszawie******.

1 października na boisku przy ul. Okopowej odbył się pierwszy mecz piłkarski. Drużyna Klubu Sportowego CDŻ spotkała się z reprezentacją lotników Armii Czerwonej stacjonujących w Zamościu*******.

---

* *O czytelnie dla żołnierzy w Lublinie*, „Rzeczpospolita" nr 25 z 27 VIII 1944 r.
** Tadeusz Chabros, *Kronika wydarzeń w Lublinie 21 VII 1944 – 1 II 1945*, Lublin 1974, s. 29.
*** Tamże, s. 32.
**** Tamże, s. 54.
***** Tamże, s. 57-59.
****** Tamże, s. 66-72.
******* Tamże, s. 75.

16 listopada w CDŻ Teatr Małych Form „Tankietka" wystąpił z premierą widowiska „Ostrym piórem", a w trzy dni później, otwarto pierwszą wystawę prac plastyków wojskowych*.

27 listopada w lubelskim Domu Żołnierza zakończył się trwający kilka dni proces sześciu oprawców z obozu koncentracyjnego na Majdanku. Rozprawa wywoływała ogromne emocje wśród mieszkańców miasta. Ludzie ostro i otwarcie manifestowali swoją nienawiść do Niemców. Aby ochronić oskarżonych przed linczem, na trasie ich przewozu z więzienia na Zamku Lubelskim do Domu Żołnierza i w trakcie trwania procesu ochraniała ich kompania Wojska Polskiego. Żołnierze oddawali strzały ostrzegawcze przed nacierającym, pragnącym zemsty tłumem. Wojskowy Sąd Apelacyjny wszystkich skazał na kary śmierci przez powieszenie. Wyrok został wykonany na Placu Apelowym na terenie obozu. Jeden ze skazanych popełnił w celi samobójstwo.

9 grudnia Teatr Kukiełek „Bi-Ba-Bo" CDŻ prowadzony przez Stefana Zakrzewskiego, wystąpił z premierą przedstawienia „Od pobudki do capstrzyku"**, a już 14 grudnia na ulicach Lublina rozwieszono afisze zapraszające dzieci i dorosłych na premierę zabawnych historyjek pt. „Cwaniak-spekulant", „Smutne losy świni volksdeutschini" i „But-samo-chód" w reżyserii Stanisławy Sznaper-Zakrzewskiej***.

Lubelski Dom Żołnierza jako pierwszy w wyzwolonym kraju rozpoczął działalność kulturalno-oświatową, tak ważną dla społecznego wówczas miasta. Świadczy o tym choćby tych parę ww. imprez kulturalnych.

Po wyzwoleniu DŻ pięciokrotnie zmieniał nazwę na: Dom Wojska Polskiego, Centralny Dom Żołnierza, od 1950 r. nosił nazwę Garnizonowego Klubu Oficerskiego, w latach osiemdziesiątych – Klubu Garnizonowego, by po 1990 r. wrócić do swej pierwotnej nazwy. W sali teatralnej mieściło się kino „Grunwald" oraz Operetka Lubelska. W miejscu planowanego boiska i strzelnicy utworzono kort do gry w tenisa, który zimą znakomicie pełnił rolę lodowiska.

Lubelski Dom Żołnierza im. Marszałka Józefa Piłsudskiego zawsze pozostanie dla mnie miłym wspomnieniem z okresu dzieciństwa i lat młodzieńczych. Budynek stoi bowiem w odległości 200 m od miejsca moich urodzin i zamieszkania. To przestrzeń, która wypełniona była dużym placem zabaw (dziś w tym miejscu stoi Teatr „w budowie") i ul. Grottgera. To tu, w 1953 r. mój Tata, kpt. rez. Antoni Dąbrowski, zapisał mnie na zajęcia dziecięcego zespołu tanecznego. Moją partnerką była córka płk. WP Ania Modzelewska, a 6 listopada 1954 r. na scenie tej placówki po raz pierwszy w życiu publicznie recytowałem fragment wiersza Romana Pisarskiego „Pałac Przyjaźni".

Przez następnych parę lat Tata zabierał mnie na mecze bokserskie, które odbywały się w sali sportowej GKO lub na „wolnym powietrzu" przed budynkiem. Każdej niedzieli o godzinie 12 chodziłem też na poranki filmowe, aż do momentu, kiedy pewnej majowej niedzieli w 1963 r. zamiast poranku wystawiono spektakl Młodzieżowego Teatru działającego przy tej placówce, a kierowanego przez zasłużonego artystę Operetki Lubelskiej Henryka Łabuńskiego. Następnego dnia poprosiłem o przyjęcie mnie do zespołu. W zespole, potem w kabarecie literackim „Pstryk", byłem do 1967 r. Wystawialiśmy wtedy „Taką sobie bajkę o koronie Króla Kołka"

* Tamże, s. 107-108.
** Tamże, s. 124.
*** *W stołecznym Lublinie*, Maria Bechczyc-Rudnicka (red.), Lublin 1959, s. 237.

Marii Siedmiograj, dwa programy kabaretowe i kilkanaście składanek poetycko-estradowych. Razem ze mną w zespole teatralnym i kabarecie „Pstryk" występowali: Hanka Świetlicka*, Barbara Szczucka, Krysia Lic, Jadwiga Dąbrowska, Mirosława Lekka**, Janeczka Jeleniewska, Ewa Łabuńska***, Jadwiga Szostak, Ania Mazur, Zygmunt i Krzysio Barszczewscy, Wojciech Kasperek, Andrzej Kapica, Stanisław Bancerz, Jacek Jasik****, Krzysio Cukerman*****, Krzysio Radzki (perkusista), Józio (gitarzysta – nie pamiętam nazwiska), Stefan (nie pamiętam nazwiska) i parę innych osób. Na repertuar kabaretu składały się monologi, skecze i piosenki najwybitniejszych polskich satyryków i autorów piosenek polskiego dwudziestolecia międzywojennego oraz powojennych: Mariana Załuskiego, Andrzeja Waligórskiego, Marka Grońskiego, Agnieszki Osieckiej, Jerzego Jurandota, Juliana Tuwima, Ludwika Kerna, Tadeusza Kubiaka, Gozdawy i Stępnia, Kotarskiego i innych. Kierownikiem kabaretu był Edmund Mandziarz, kierownikiem artystycznym Henryk Łabuński, solistom akompaniował Bogdan Kołodyński, a inspicjentem i suflerem była niezawodna Eugenia Łabuńska.

Z programami kabaretu „Pstryk" objeździliśmy wszystkie jednostki wojskowe i kluby żołnierskie w całym Garnizonie Lubelskim. Zagraliśmy w niemal wszystkich klubach i Domach Kultury ówczesnego Lublina. Kierownikiem GKO był w tym czasie mjr Stanisław Kwiatek.

1 maja 1967 r. razem z Hanią Świetlicką rozpoczęliśmy pracę w Operetce Lubelskiej (mieszczącej się w budynku GKO) w charakterze artystów chóru. Hania wkrótce zdała egzamin do Studium Wokalno-Aktorskiego Danuty Baduszkowej przy Teatrze Muzycznym w Gdyni. W 1966 r. Hani i mnie zaproponowano występy w programie wojskowego Zespołu Artystycznego WOW „Ziemi Lubelskiej", w którym „wyżywałem" się do 1972 r. W latach 1972-1974 (studiując w tym czasie reżyserię na licencjackim Studium Teatralnym w Warszawie) prowadziłem w GKO Zespół Recytatorski i Estradowy.

Nie był to koniec moich kontaktów z lubelskim Garnizonowym Klubem Oficerskim. Od 1978 r. GKO przez 15 lat był siedzibą Klubu Oficerów Rezerwy LOK lubelskiego środowiska pracowników kultury, w którym pełniłem funkcję sekretarza.

W GKO do połowy pierwszej dekady 2000 r. działało kasyno oficerskie z bardzo dobrą kuchnią i orkiestrą, gdzie spędziłem niejeden upojny, młodzieńczy wieczór z koleżankami i kolegami z zespołów Operetki (dziś Teatru Muzycznego) i KOR LOK.

Dzisiejszym Domem Żołnierza im. Marszałka Józefa Piłsudskiego zawiaduje międzynarodowa Brygada Wojskowa, a Dom, oprócz tradycyjnych form pracy kulturalno-oświatowej w wojsku, stał się przyjazną przystanią dla organizacji kombatanckich, wojskowych i patriotyczno-obronnych, m.in. dla Koła Rodzin Wojskowych, Związku Piłsudczyków, Światowego Związku Żołnierzy AK, Strzelca itp.

STANISŁAW JAN DĄBROWSKI

---

* Dziś znakomita aktorka Teatru im. J. Osterwy w Lublinie.
** Dziś pani profesor na Uniwersytecie Warszawskim.
*** Dziś żona znakomitego autora tekstów Jacka Cygana.
**** Jacek ukończył PWST w Warszawie. Grał m.in. w Teatrze im. Horzycy w Toruniu. Zmarł 9 II 2005 r. Pochowany w Radomiu.
***** W 1968 r. wyjechał z rodzicami do Izraela.

FINAŁ WOJEWÓDZKI SZKOLNEJ LIGI STRZELECKIEJ

Na strzelnicy sportowej Zarządu Organizacji Powiatowej LOK w Szprotawie 13 maja br. odbył się finał wojewódzki Szkolnej Ligi Strzeleckiej w strzelaniu z broni kulowej i pneumatycznej. 56 zawodniczek i zawodników z: Gorzowa Wielkopolskiego, Lubska, Żar, Szprotawy, Słubic, Sulechowa i Wschowy rywalizowało o miano najlepszego w konkurencji 30 strzałów leżąc z karabinka sportowego, 30 strzałów z karabinka pneumatycznego i 30 strzałów z pistoletu pneumatycznego. W poszczególnych kategoriach uzyskano wyniki jak niżej.

Karabinek sportowy 30 strzałów leżąc: 1. Hubert Michalec, LOK Szprotawa – 273 pkt.; 2. Paweł Soroczyński, LOK Słubice – 269 pkt.; 3. Adam Wójtowicz – LOK Słubice – 267 pkt.

Karabinek pneumatyczny 30 strzałów: 1. Dawid Pawłowski, LOK Gorzów Wlkp. – 262 pkt.; 2. Paweł Karbownik, LOK Słubice – 261 pkt.; 3. Kaja Jędrzejczak, LOK Słubice – 258 pkt.

Pistolet pneumatyczny 30 strzałów: 1. Kacper Pierzyński, LOK Gorzów Wlkp. – 273 pkt.; 2. Hubert Kaczmarek, LOK Szprotawa – 269 pkt.; 3. Michał Kościński, LOK Lubsko – 269 pkt.

Klasyfikacja drużynowa: 1. LOK Słubice, op. Jerzy Wieczorek – 1511 pkt.; 2. LOK Szprotawa, op. Włodzimierz Kozieł – 1480 pkt.; 3. LOK Lubsko, op. Zdzisław Hryciuk – 1361 pkt.

Okazałe puchary w klasyfikacji drużynowej ufundowali: za pierwsze miejsce burmistrz Szprotawy Józef Rubacha, za drugie prezes Organizacji Wojewódzkiej LOK Maciej Szykuła, za trzecie prezes Organizacji Powiatowej LOK w Szprotawie Jan Chmielewski. Puchary, statuetki medale za trzy pierwsze miejsca w klasyfikacji indywidualnej w poszczególnych konkurencjach ufundowane zostały przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego w ramach wspierania zadania publicznego w obszarze kultury fizycznej.

Otwarcie zawodów na strzelnicy sportowej Organizacji Powiatowej LOK w Szprotawie

Druga drużyna finału z Organizacji Powiatowej LOK w Szprotawie z opiekunem Włodzimierzem Koziełem (dolny rząd, pierwszy z lewej, obok wiceprezes Zarządu Powiatowego Ryszard Żmuda), odebrała puchar Prezesa Organizacji Wojewódzkiej LOK.

Najlepsi w strzelaniu z karabinka pneumatycznego: od lewej Paweł Karbownik (II m.), Dawid Pawłowski (I m.), Kaja Jędrzejczak (III m.)

Najlepsi w strzelaniu z pistoletu pneumatycznego: od lewej Hubert Kaczmarek (II m.), Kacper Pierzyński – rekordzista świata juniorów niepełnosprawnych w P1 i P5 (I m.), Michał Kościński (III m.)

Nad wzorową i sprawną organizacją zawodów czuwał zespół działaczy i sędziów w składzie: Tadeusz Charuta, Krystyna i Włodzimierz Koziełowie, Roman Salej, Sylwia Kubaj, Ewelina Czechowska, Agnieszka Mazur, Jan Chmielewski.

ZDZISŁAW CHUDY

W Małopolskiej LOK

STRZELECKI DZIEŃ DZIECKA

Dzięki wsparciu posła Rzeczpospolitej Polski Jarosława Szlachetki, starosty powiatu myślenickiego Józefa Tomala, burmistrza Miasta i Gminy w Myślenicach Macieja Ostrowskiego oraz Myślenickiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół", Zarząd Powiatowy Ligi Obrony Kraju w Myślenicach zorganizował z okazji Dnia Dziecka strzelanie na myślenickiej strzelnicy.

W imprezie strzeleckiej, która odbyła się 30 maja br., wzięło udział 38 uczestników reprezentujących: Gimnazjum w Krzyszkowicach, Klub Zapaśniczy „Dalin" Myślenice, Gimnazjum nr 3 w Myślenicach, Gimnazjum nr 1 w Myślenicach, LOK w Myślenicach, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół" w Myślenicach oraz Gimnazjum nr 2 w Myślenicach. Zawody strzeleckie uroczyście otworzył Bogdan Pietrzyk i Wojciech Kaźnica, który również udzielił instruktażu z zakresu bezpiecznego posługiwania się bronią na strzelnicy. Sekretarzem zawodów był Krzysztof Rapacz.

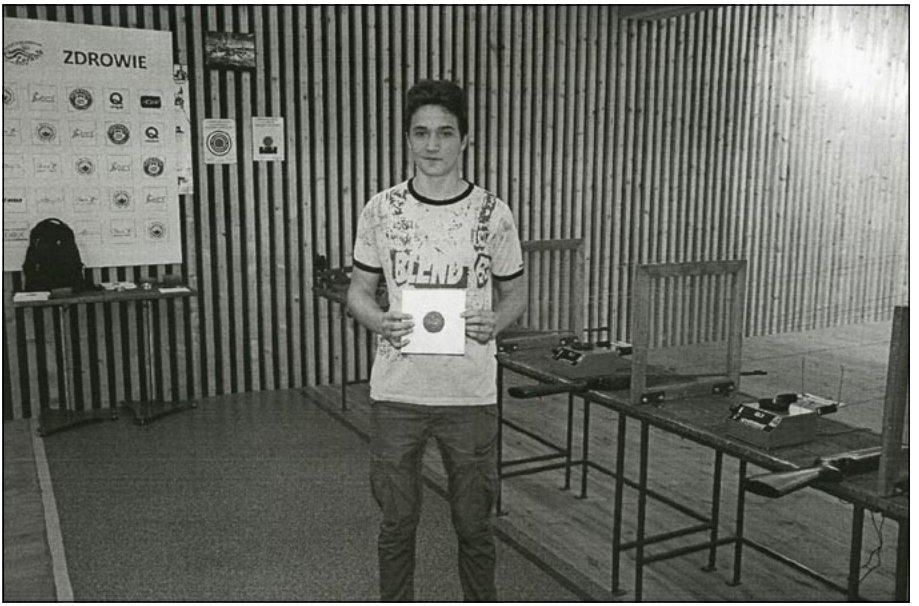

Najlepszy strzelec zawodów – Radosław Cebula

Uczestnicy Zawodów Strzeleckich z okazji Dnia Dziecka oraz poseł RP Jarosław Szlachetka, prezes Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół" Marek Mikoś, wiceprezes Zarządu Powiatowego LOK w Myślenicach Bogdan Pietrzyk, skarbnik TG „Sokół" Zbigniew Trzciński, sędzia główny zawodów Wojciech Kaźnica

Zawody przeprowadzono w konkurencji indywidualnej dziewcząt i chłopców. Zawodniczki i zawodnicy mieli trzy strzały próbne i dziesięć strzałów ocenianych do tarczy sportowej TS-2, na odległość 10 m z postawy stojącej. Komisja sędziowska ustaliła wyniki i ogłosiła w każdej z konkurencji po trzech najlepszych zawodników.

Medalistki oraz skarbnik Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół" Zbigniew Trzciński, poseł RP Jarosław Szlachetka, wiceprezes Zarządu Powiatowego LOK w Myślenicach Bogdan Pietrzyk, sędzia główny Wojciech Kaźnica, prezes TG „Sokół" Marek Mikoś. Medalistki to zdobywczynie trzech pierwszych miejsc w kategorii indywidualnej dziewcząt: 1. Zuzanna Stefan, 2. Oliwia Ficek, 3. Aneta Domarecka.

Trzech najlepszych strzelców wśród chłopców oraz sędzia główny zawodów Wojciech Kaźnica, reprezentujący Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół" skarbnik Zbigniew Trzciński i prezes Marek Mikoś, poseł RP Jarosław Szlachetka, wiceprezes Zarządu Powiatowego LOK w Myślenicach Bogdan Pietrzyk, Najlepsi strzelcy to Radosław Cebula, Dawid Mleczek i Szymon Kalita.

Kategoria indywidualna dziewcząt: 1. Zuzanna Stefan, reprezentantka Gimnazjum nr 3 w Myślenicach (90/100 pkt.); 2. Oliwia Ficek, Gimnazjum w Krzyszkowicach (88/100 pkt.); 3. Aneta Domarecka, Gimnazjum nr 1 w Myślenicach (86/100 pkt.).

Kategoria indywidualna chłopców: 1. Radosław Cebula, reprezentant ZP LOK w Myślenicach (92/100 pkt.); 2. Dawid Mleczek, Gimnazjum nr 3 w Myślenicach (91/100 pkt.); 3. Szymon Kalita, Gimnazjum nr 3 w Myślenicach (86/100 pkt.).

Gimnazjum w Krzyszkowicach (skład: Oliwia Ficek, Natalia Grabowska, Patrycja Krzystek, Szymon Polanek, Szymon Kalita)

Gimnazjum nr 3 w Myślenicach (skład: Kinga Makusek, Zuzanna Stefan, Klaudia Hajdus, Aleksander Chrzanowski, Dominik Mleczek, Dawid Mleczek)

Gimnazjum nr 1 w Myślenicach (skład: Ewelina Opydo, Aneta Domarecka, Justyna Sałach, Aleksander Baran, Jakub Chwała, Eryk Suder)

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół" Myślenice (skład: Julia Ingarden, Marzena Nowak, Karolina Ingarden, Kamil Niedośpiał, Mikołaj Kęsek, Jakub Ślusarczyk)

Gimnazjum nr 2 w Myślenicach (skład: Izabela Latoń, Wiktoria Szczurek, Zuzanna Kamińska, Oliwer Matoga, Patryk Łętocha, Mateusz Ambroży)

Zarząd Powiatowy LOK w Myślenicach (skład: Natalia Orawin, Maria Żak, Maria Marzec, Radosław Cebula, Mateusz Styczeń, Hubert Eichler)

Klub Zapaśniczy – „Dalin" Myślenice (skład: Adrian Poradzisz – wicemistrz w międzynarodowych mistrzostwach w sumo, Jakub Miska – wicemistrz Europy młodzików w sumo, Krzysztof Szpakiewicz – mistrz Europy młodzików w sumo)

Zespół reprezentantów LOK Myślenice

Komisja sędziowska oraz organizatorzy przyznali też nagrodę dla najlepszego zawodnika zawodów, którym okazał się Radosław Cebula.

Poseł Jarosław Szlachetka, prezes TG „Sokół" Marek Mikoś i skarbnik TG „Sokół" Zbigniew Trzciński wręczyli ufundowane nagrody, medale i dyplomy zawodnikom, a następnie uroczyście zamknęli Zawody Strzeleckie z okazji Dnia Dziecka. Ponadto dzięki sponsorom każdy uczestnik zawodów otrzymał nagrodę – Power Bank joule 2200 mAh oraz USB flash drive 16 GB. Organizatorzy bardzo dziękują sponsorom.

BOGDAN PIETRZYK
Zdjęcia: Bogdan Pietrzyk, Ryszard Szpakiewicz

W Opolskiej LOK

Z DZIAŁALNOŚCI KLUBU STRZELECKIEGO LOK „HUZAR" W STRZELCACH OPOLSKICH

W marcu 2017 r. w ramach działalności statutowej zorganizowano wspólnie ze Starostwem Powiatowym w Strzelcach Opolskich uroczystość o charakterze patriotycznym – Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych w Barucie. W tym samym dniu w Powiatowym Centrum Kultury w Strzelcach Opolskich miał miejsce wykład dotyczący mordu na żołnierzach zgrupowania „Bartek" Narodowych Sił Zbrojnych poprowadzony przez historyka Tomasza Greniucha.

W Nysie Zarząd Wojewódzki LOK w Opolu 2 marca otworzył strzelnicę kulową, w ten sposób baza strzelnic w województwie opolskim została rozszerzona o nowy obiekt LOK-u.

W Januszkowicach 4 marca 2017 r. odbyło się spotkanie integracyjne na terenie obiektu „WOPR Drużyna Leśnica", na którym omówiono podstawowe sprawy związane z funkcjonowaniem LOK „Huzar" oraz planami dalszej działalności statutowej w roku bieżącym. Na terenie strzelnicy kulowej Zakładu Karnego nr 1 w Strzelcach Opolskich 11 marca odbył się trening strzelecki członków LOK „Huzar", a kolejny odbył się 25 marca. Ciepła aura sprzyjała naszym strzelcom, którzy po zakończonym strzelaniu posilili się kiełbaskami z grilla.

Dzień później, 26 marca, w pomieszczeniach magazynowych LOK „Huzar" odbyło się szkolenie Obrony Terytorialnej LOK „Huzar" z wykorzystania różnych środków łączności, podczas którego nasi członkowie nabywali podstawowych umiejętności obsługi radiotelefonów polowych, centrali polowych, a także ich montażu oraz algorytmów postępowania w trakcie komunikacji.

W marcu w ramach treningów odbyły się także szkolenia bezstrzałowe pod okiem naszych instruktorów, dzięki czemu nasi członkowie mieli możliwość nabyć podstawowych umiejętności z zakresu bezpiecznej obsługi broni krótkiej i długiej.

W marcu doszedł do nas nowy członek, którego serdecznie witamy, wpłynęła też jedna nowa aplikacja do LOK „Huzar" od kandydata ubiegającego się o przyjęcie jako członka zwyczajnego.

W kwietniu członkowie Klubu Strzeleckiego LOK „Huzar" doskonalili umiejętności strzeleckie na strzelnicy Farska kolonia pod czujnym okiem naszych instruktorów Rafała i Roberta, jak również nasi członkowie brali udział we współzawodnictwie ASG na terenie Hotelu Tenis pod nazwą „Pogranicze w ogniu", które zorganizował ASG Team Leszcze.

Ciepła aura na początku miesiąca sprzyjała także wypadom z bytowaniem w terenie przygodnym, natomiast popołudniami można było wziąć udział w szkoleniach z samoobrony oraz technik bezpiecznego posługiwania się bronią palną.

Dwóch naszych członków zgłosiło akces przystąpienia do egzaminu na patent strzelecki, w tym zakresie dopełnili niezbędne formalności, o których pisaliśmy wcześniej. W związku z tym życzymy udanego podejścia do egzaminu, który odbędzie się w maju w Opolu. Zachęcamy tym samym do podejmowania kroków do występowania o pozwolenia na broń.

Zarząd Terenowy podjął decyzję o budowie magazynu broni Ligi Obrony Kraju w Strzelcach Opolskich, gdzie będzie można przechowywać broń palną dla członków naszej jednostki, tym samym zmniejszy się koszt związany z jej eksploatacją o około 50%. Ustalono także, że obowiązkiem każdego członka, jeśli będzie chciał korzystać z broni palnej, jest ukończenie kursu prowadzących strzelanie LOK.

GRZEGORZ PŁATEK

REPREZENTACJA ZARZĄDU WOJEWÓDZKIEGO LOK W OPOLU W FINALE 50. KONKURSU WIEDZY MORSKIEJ W JASTARNI

W finale 50. Konkursu Wiedzy Morskiej reprezentacja Zarządu Wojewódzkiego LOK w Opolu uplasowała się na 6. miejscu w kraju, co można uznać za całkiem przyzwoity wynik.

Barw ekipy z naszego województwa bronili uczniowie opolskich szkół: Zuzanna Pokorna z PG nr 10 oraz Jan Chmiel z PG nr 7. Opiekunem tego zespołu był Włodzimierz Tomczyk.

Konkurencja wiązania węzłów żeglarskich – uczestnicy razem z sędziami

Nasi reprezentanci w porcie Jacht-Klub w Turowie

Karolina Sowa odbiera dyplom za zajęcie II miejsca w strzelaniu

Wspólne zdjęcie z Prezesem Honorowym LOK Grzegorzem Jarząbkiem (w środku), po lewej Jakub Sokół i Zuzanna Pokorna, po prawej Jan Chmiel i Karolina Sowa

W punktacji indywidualnej najlepiej spisała się Karolina Sowa, która w klasyfikacji łącznej zajęła 8. miejsce, będąc w strzelaniu druga, a Zuzanna Pokorna była trzecia. Zespół w składzie Karolina Sowa i Jakub Sokół zdobył pierwsze miejsce w strzelaniu.

Był to najlepszy występ naszej reprezentacji w ciągu ostatnich kilku lat.

WŁODZIMIERZ TOMCZYK

W Śląskiej LOK

II MISTRZOSTWA ŚLĄSKA W FT I HFT

6 sierpnia br. około 100 osób z całej Polski zebrało się na strzelnicy miejskiej w Jaworznie na zorganizowanych przez Klub Strzelecki ŚKS DSSR LOK zawodach w konkurencjach FT i HFT. Była to już siódma w tym roku impreza strzelecka zorganizowana przez ten prężnie działający Klub LOK ze Śląska. To wydarzenie było jednocześnie II Mistrzostwami Śląska w FT i HFT oraz VI zawodami z cyklu Pucharu PFTA. Patronat nad zawodami objął prezydent Jaworzyna Paweł Silbert oraz Śląski Zarząd Wojewódzki LOK w Katowicach.

Wymienione dyscypliny nie są zbyt popularne w środowisku strzeleckim, dlatego na początek przedstawię w skrócie ich zasady. Jest to tak zwane strzelectwo terenowe (HFT – Hunting Field Target i FT – Field Target). W tych konkurencjach zawodnicy strzelają z popularnych i ogólnodostępnych „wiatrówek", o energii poniżej 17 J, śrutem o kalibrze 4,5 mm. Konkurencja

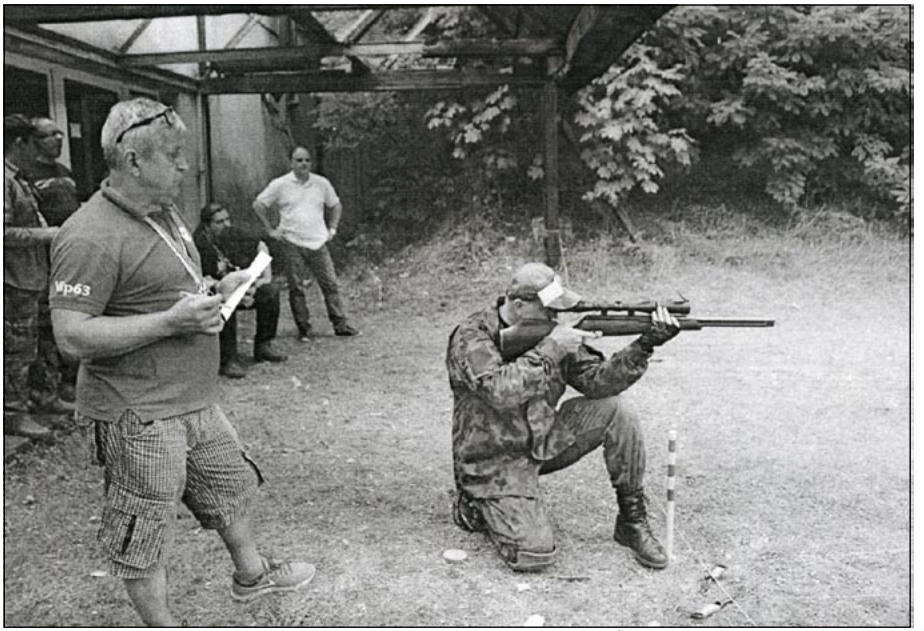

Dogrywka o pierwsze miejsce w kategorii HFT2. Strzelający – Krzysztof Siuda

Na podium zwycięzcy w kategorii HFT1. Na najwyższym stopniu podium Tomasz Pachoł, drugi Tomasz Cielepak, trzeci Gerard Cebula.

rozgrywana jest na specjalnie przygotowanym torze strzeleckim, gdzie stanowiska rozstawione są na świeżym powietrzu. Strzela się do metalowych figurek, a konkretnie – do „kill zone" o średnicy od 4 do 1,5 cm. Trafienie w „kill zone" powoduje przewrócenie się figurki, co jest najbardziej pożądane przez zawodników. W konkurencji HFT za położenie figurki otrzymuje się 2 punkty, za trafienie i niepołożenie – 1 punkt. FT jest punktowana inaczej – za trafienie i położenie figurki jest 1 punkt, za niepołożenie figurki brak punktów. Zawodnik ma tylko jedną szansę na celny strzał, ponieważ do każdej figurki można strzelić tylko raz. Tor rozstawiony przez członków klubu DSSR liczył 40 figurek umieszczonych na zupełnie różnych odległościach. Właściwie ten czynnik najbardziej przyczynia się do różnicowania wyników zawodników – odległość, na której znajduje się konkretny cel nie jest znana przed oddaniem strzału. Nie byłby to większy problem dla mocniejszego karabinka, jednak osoby, które choć raz miały okazję strzelać z wiatrówki wiedzą, że opad śrutu na odległości 30-50 metrów jest bardzo duży.

Punktualnie o godzinie 10.45 prezes Klubu DSSR LOK Marek Zborek oraz sekretarz Grzegorz Sakłak rozpoczęli odprawę zawodników. Niejako tradycją na każdych zawodach stało się przypominanie najważniejszych zasad panujących na torze strzeleckim, ze szczególnym naciskiem na zasady bezpieczeństwa. „Przypominamy o stosowaniu się do przepisów zgodnych z regulaminem PFTA, ale przede wszystkim do swojego zdrowego rozsądku" – powiedział Grzegorz Sakłak. Tak szczególnie zwraca się tu uwagę na względy bezpieczeństwa, ponieważ zawodnicy przemieszczają się po torze w 3-osobowych grupach wraz ze swoimi karabinkami, dlatego trzeba się pilnować. Około godziny 11 znalazłam stanowisko strzeleckie, z którego rozpoczęłam start w zawodach. Podwójny długi gwizdek zasygnalizował rozpoczęcie strzelania. Ten dźwięk zawsze powoduje lekkie przyspieszenie pracy serca, zastrzyk endorfiny, stres bądź po prostu radość z kolejnej okazji do sprawdzenia swoich strzeleckich umiejętności.

A trzeba przyznać, że tych okazji na zawodach nie brakowało. Figurki o rozmaitych kształtach (znalazły się misie, koty, wiewiórki oraz abstrakcyjne kształty – w zależności od fantazji producenta) umieszczone w lesie pomiędzy drzewami na różnej wysokości sprowokowały nas do niemałego wysiłku umysłowego. Dlaczego? Doświadczeni zawodnicy znają już „sztuczki", których używają osoby układające tor, ale zgodnie z zasadami panującymi na torze nie zdradzają współzawodnikom swoich przemyśleń odnośnie odległości, na której znajduje się cel. I tak w prosty sposób można dać się nabrać, np. mała figurka z „kill zone" o średnicy 2,5 cm wydaje się być daleko, jeśli jest ustawiona w cieniu pomiędzy drzewami, a gdy widzimy dwie figurki obok siebie (większą i mniejszą), mózg podpowiada nam, że ta większa znajduje się bliżej, a mniejsza dalej.

Główną cechą charakteryzującą tą dyscyplinę oraz dla wielu strzelców powodem, dla których przyjeżdżają na zawody, jest koleżeńska i rodzinna atmosfera. Obok mnie w grupie szli rodzice z 9-letnim synem, który startując w kategorii junior również strzelał pod ich nadzorem (ku powszechnemu zdziwieniu czasem nawet lepiej od swoich rodziców). Taką atmosferę stwarza fakt, że w zawodach tego typu może wziąć udział każdy, kto posiada karabinek pneumatyczny z lunetą oraz kilka godzin wolnego czasu (osoby niepełnoletnie – pod opieką rodziców). Na torze pomiędzy zawodnikami przemieszczali się sędziowie zawodów, którzy czujnym okiem obserwowali, czy zawodnicy nie łamią przepisów (spust nie może przekraczać linii strzału, w konkurencji HFT nie można zmieniać nastaw celownika w czasie całych zawodów, należy stosować się do wymuszonych pozycji strzeleckich zgodnie z opisem na stanowisku). Również fakt, że nie można powtarzać strzału jest bardzo istotny – kolega, który szedł ze mną w grupie

Na podium zwycięzcy w kategorii FT. Pierwsze miejsce wywalczył Jarosław Majda, drugi był Dariusz Szybist, a trzeci Grzegorz Grabowski.

Zwycięzcy w kategorii wiekowej juniorów: 1. Zofia Krupa, 2. Błażej Kuberski, 3. Jerzy Zalewski

strzelił (i trafił!) do figurki ze stanowiska obok z pozycji stojącej. Niestety, ten strzał nie mógł zostać mu zaliczony (ze złości na siebie, gdy strzelał do tej samej figurki już z poprawnego stanowiska, nie trafił z pozycji leżącej). Zawody odbywały się w kilku kategoriach, w podziale ze względu na wiek zawodników, sprzęt, sposób celowania (w FT – można zmieniać w trakcie strzelania nastawy celownika, w HFT nie wolno tego robić, należy strzelać na tych samych ustawieniach cały tor). Z wiatrówki sprężynowej strzela się znacznie trudniej niż z karabinka PCP (bezodrzutowego), co jednak nie przeszkodziło koledze z mojej grupy wystrzelać większego wyniku niż ja, pomimo tego że on strzelał ze „sprężyny", a ja z PCP.

Po ponad 3-godzinnym strzelaniu przyszedł czas na podsumowanie wyników i dekorację zwycięzców. Poziom zawodów był bardzo wysoki, z tego względu nie odbyło się bez emocjonujących dogrywek. Nagrody wręczał dyrektor Biura Śląskiego Zarządu Wojewódzkiego LOK ppłk(r) Ryszard Kasprzyk.

A oto najlepsi strzelcy tego dnia:

Najlepiej strzelający weteran w kategorii HFT-1: Mieczysław Cupiał; najlepiej strzelająca pani w kategorii HFT-1: Dorota Nowak; najlepiej strzelająca pani w kategorii FT: Katarzyna Millan

Kategoria FT (maksym. 40 pkt.): 1. Jarosław Majda – dogrywka (36 pkt.); 2. Dariusz Szybist – dogrywka (36 pkt.); 3. Grzegorz Grabowski – dogrywka (34 pkt.).

Kategoria HFT-1 (maksym. 80 pkt.): 1. Tomasz Pachoł (77 pkt.); 2. Tomasz Cielepak – dogrywka (74 pkt.); 3. Gerard Cebula – dogrywka (74 pkt.).

Kategoria HFT-2 (maksym. 80 pkt.): 1. Sławomir Opiela – dogrywka (69 pkt.); 2. Krzysztof Siuda – dogrywka (69 pkt.); 3. Grzegorz Krupa (66 pkt.).

Juniorzy (maksym. 80 pkt.): 1. Zofia Krupa (61 pkt.); 2. Błażej Kuberski (58 pkt.); 3. Jerzy Zalewski (54 pkt.).

Klub DSSR nie poprzestanie na tej imprezie – kolejne planowane zawody to zlot w Zakrzowie w dniach 13-15 października. Więcej informacji o zawodach FT i HFT oraz Klubie DSSR można znaleźć na stronach www.DSSR.org oraz www.forum-bron.pl.

MARTYNA PINDEL

W Świętokrzyskiej LOK

XXV MIĘDZYNARODOWY SALON PRZEMYSŁU OBRONNEGO

Coraz większym zainteresowaniem światowej branży obronnej cieszy się organizowany od 25 lat Międzynarodowy Salon Przemysłu Obronnego w Polsce.

Jak co roku, w pierwszych dniach września Kielce stały się centrum obronności świata. To za sprawą odbywającego się właśnie tutaj Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego, największej imprezy militarnej w tej części Europy. Liczne wystawy, konferencje i nagrody za najlepsze produkty – to tylko namiastka bogatego programu targów.

Kielecki Salon Obronny to po paryskich Eurosatorach i londyńskich DSEI kolejne pod względem wielkości targi militarne w Europie i jedno z najważniejszych wydarzeń przemysłu

obronnego w skali globalnej. O pozycji wystawy świadczą wystawcy – czołowe, światowe koncerny branży obronnej.

XXV edycja MSPO odbyła się pod honorowym patronatem prezydenta Polski Andrzeja Dudy. Swoje osiągnięcia militarne zaprezentowało aż 614 firm z 30 krajów. Wystawę odwiedziło ponad 22 tysiące gości. W tym roku MSPO towarzyszyła wystawa przemysłu obronnego Korei Południowej.

W tegorocznym Salonie Przemysłu Obronnego udział wzięła również Szkolna Grupa Przysposobienia Obronnego LOK – Survival Military, działająca przy Zespole Szkół Ogólnokształcących w Małogoszczu. Na wspólnym stoisku Ligi Obrony Kraju przedstawiliśmy sprzęt, jakim dysponujemy, oraz wymienialiśmy się doświadczeniami z naszej już 25-letniej działalności. W czasie dni otwartych MSPO członkowie SGPO zaprezentowali swoje wyszkolenie i umiejętności w formie pokazów sprawnościowych.

Nasze stoisko oraz okazy sprawnościowe cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem młodzieży oraz sympatyków wojskowości.

JACEK SZYMAŃSKI
Komendant SGPO

W Warmińsko-Mazurskiej LOK

XXII MEMORIAŁ BRACI EJSMONTÓW. Z WIATREM I POD WIATR!

Przy niespodziewanie pięknej żeglarskiej pogodzie, pod południowy wiatr, odbył się tegoroczny XXII Memoriał Braci Ejsmontów. Ponad rywalizację, jak zawsze w tych regatach, liczyło się wspomnienie wolnych polskich żeglarzy i żeglarska przygoda.

W sobotę, 9 września, na wodę wypłynęło 37 załóg (z Węgorzewa, Kętrzyna, Giżycka, Mrągowa, Olsztyna, Warszawy, Wrocławia), w tym pięć na DZ-tach. Trasa regat tradycyjnie na Mamrach okrążyła wyspę Upałty, dalej poprowadzona została Kalską Bramką na Święcajty wokół Wyspy Kociej. Żeglarze startowali na jachtach otwartopokładowych, kabinowych do 7,99 m, 8 m i powyżej. Sędziowała Teresa Godlewska. Nie było łatwo, bo wiało solidnie, ale przecież o to właśnie w przygodzie chodzi.

– Cudownie, że ponad rywalizację uczestnicy Memoriału cenią sobie żeglarską przyjaźń, spotkanie i wspólną zabawę. Ta ciepła atmosfera sprawia, że chce się, by regaty dedykowane Ejsmontom trwały do końca świata i jeden dzień dłużej – cieszy się Jerzy Józef Tyszko, komandor Klubu Morskiego LOK w Węgorzewie.

– Koniecznie! Co roku z utęsknieniem czekam na regaty w Węgorzewie! – mówi „stary bywalec" naszych jezior, zwycięzca na jachcie do 7,99 m Dariusz Bałdyga. – Rzeczywiście w tym roku wiało dość mocno, ale bardziej niż to zapamiętałem wspaniały klimat wydarzenia, perfekcyjną organizację i wieczorny koncert, który był piękną niespodzianką. Nie chciało się z Węgorzewa wyjeżdżać!

Przed rozpoczęciem zawodów nastąpiło podniesienie bandery

PZ - 1887
ORLEN
R4

Ekspedyt

Wyniki XXII Memoriału Braci Ejsmontów

Jachty otwartopokładowe: 1. Załoga sternika Jakuba Malickiego (Delphia 24, Kętrzyn); 2. Załoga sternika Radosława Jankowskiego (DZ Ekspedyt, Olsztyn); 3. Załoga sternika Rafała Sierockiego (DZ Rekin, Olsztyn).

Jachty kabinowe do 7,99 m: 1. Załoga sternika Dariusza Bałdygi (Tango 780 Sport, Mrągowo); 2. Załoga sternika Krzysztofa Grzymały (Tango 760 SY „Galindia"; Giżycko); 3. Załoga sternika Mariusza Ferentsa (SY „North Sea"; Warszawa).

Jachty kabinowe 8 m i powyżej: 1. Załoga sternika Tadeusza Kozakiewicza (SY Ekomarina, Giżycko); 2. Załoga sternika Mariana Bełbota (Bingo, Giżycko); 3. Załoga sternika Jakuba Kurpiewskiego (Fun, Węgorzewo).

Puchar Siostry Wandy (ufundowany przez siostrę Mieczysława i Piotra Ejsmontów, Wandę Śmiechowicz) – przyznawany tradycyjnie dla najlepszej DZ-ty – powędrował do rąk Jakuba Kurpiewskiego.

Podczas ceremonii otwarcia Porcelanowy Krzyż Zasługi dla Klubów Żołnierzy Rezerwy LOK z rąk Ryszarda Gadzińskiego, prezesa Organizacji Wojewódzkiej LOK w Olsztynie, otrzymał komandor Klubu Morskiego LOK w Węgorzewie Jerzy Józef Tyszko, o stopień niższe odznaczenie tej samej kategorii, Złoty Krzyż, przyznano Piotrowi Polnemu (sekretarz Klubu), a brązowe krzyże otrzymali: Marian Liwarowski, Tomasz Elektorowicz i Mirosław Cybulski (wszyscy z Węgorzewa). Nasze gratulacje!

Organizatorami XXII Memoriału były Klub Morski LOK w Węgorzewie oraz Klub Żeglarski Kaper w Kętrzynie.

ANNA STYRAŃCZAK
Zdjęcia: Robert Tyszko

W Wielkopolskiej LOK

XX DNI LWOWA W POZNANIU WE WSPÓŁPRACY Z POZNAŃSKIM LOK

W tym roku już po raz dwudziesty Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich zorganizowało imprezę pod nazwą Dni Lwowa. Tematy tej imprezy zmieniają się co roku. Tegoroczne XX Dni Lwowa odbyły się pod hasłem „Skrzydła nad Kresami". W popularyzację tematyki dotyczącej lotnictwa na Kresach włączyła się czynnie Wielkopolska Organizacja Wojewódzka Ligi Obrony Kraju. W ramach obchodów zorganizowano wystawę-zawody modeli kartonowych i plastikowych przedwojennych polskich samolotów, która odbyły się w Domu Żołnierza 19 maja. Do zawodów zgłoszono 40 modeli, a ich wykonawcy rywalizowali o puchar prezesa Towarzystwa Miłośników Lwowa. Nagrodę główną zdobył Przemysław Litewka. Puchar za najlepszy model plastikowy ufundowany przez prezesa WOW LOK płk(r) Ryszarda Wilińskiego otrzymał Lech Nowicki (KM „Jaskółka"), natomiast puchar dla najliczniejszego klubu otrzymała Modelarnia im. „Żwirki i Wigury" w Luboniu. Jest to klub powstały zaledwie przed kilkoma miesiącami, a już stał się prężny. Organizatorem imprezy ze strony

Wystawa „Skrzydła nad Kresami" przez dwa tygodnie była prezentowana w holu Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu

Na zwycięzców konkursu modeli kartonowych i plastikowych czekały okazałe puchary

LOK byli Tadeusz Goławski i Igor Megger, a sędzią głównym – Jerzy Cholewa z zaprzyjaźnionego z Ligą Klubu „Kartonowa Pyra".

Następnego dnia w Domu Polonii mieliśmy okazję wysłuchać bardzo ciekawego wykładu Tomasza Kuby Kozłowskiego z warszawskiego Domu Spotkań z Historią nt. lotnictwa na Kresach. Ostatnim punktem obchodów Dni Lwowa, w których poznański LOK brał udział, była wystawa na temat lotnictwa na Kresach. Autorami wystawy byli członkowie Towarzystwa Miłośników Lwowa – Janusz Furmaniuk i Igor Megger (prezes Modelarni „Jaskółka"). Wystawa przez dwa ostatnie tygodnie maja gościła w holu Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu.

IGOR MEGGER

PODZIĘKOWALI KRÓLOWI KAZIMIERZOWI WIELKIEMU

18 lipca 1362 r. król Kazimierz III Wielki zadecydował o nadaniu praw miejskich miastu Koło. W 655. rocznicę tego znaczącego dla miasta wydarzenia Powiatowy Klub Młodzieżowy LOK „Kolska Starówka" wspólnie z Muzeum Technik Ceramicznych postanowili podziękować za ten wspaniały gest ostatniemu władcy z rodu Piastów. Najpierw 18 lipca 2017 r. grupa kolan pod kierownictwem dyrektora MTC Tomasza Nuszkiewicza udała się do miasta Kowal w powiecie włocławskim, czyli do miejsca urodzin naszego władcy (30 kwietnia 1310 r.). Została przyjęta przez burmistrza Kowala Eugeniusza Gołembiewskiego, prezesa Stowarzyszenia im. Króla Kazimierza Wielkiego. Pod pomnikiem upamiętniającym postać króla dzieci z Klubu LOK zapewniły naszego władcę słowami, że: „...Królu Kazimierzu Wielki, dzisiaj, 18 lipca 2017 r., w miejscu Twoich urodzin w miasteczku Kowal na Ziemi Kujawskiej, my, młodzi mieszkańcy miasta Koło nad Wartą, przyrzekamy Tobie w imieniu całej kolskiej młodzieży, że z całych naszych sił będziemy pracować nad jego rozwojem i starać się miasto Koło pozytywnie promować, tak ażebyś był z nas bardzo dumny... Jesteśmy Tobie niezmiernie wdzięczni za nasze wspaniałe miasto i dzisiaj cieszymy się, że byłeś Wielkim Władcą nie tylko z nazwy, ale i władcą o wspaniałym majestacie...".

Władze miasta, jak i mieszkańców Koła w tym szczególnym dniu – 655. rocznicy nadania praw miejskich Kołu – reprezentowali radni Rady Miejskiej Teresa Brzoska i Ryszard Borysiewicz. Z tej okazji pod królewskim pomnikiem w Kowalu grupa w imieniu władz Koła i jego mieszkańców złożyła wiązankę kwiatów. A burmistrz Kowala oprowadził kolan po urokliwych uliczkach swojego miasteczka, pokazał dumę miasta – minipark pełen kwiatów i wodnych fontann. Na koniec pobytu w Kowalu grupa zwiedziła Gostyńsko-Włocławski Park Krajobrazowy z jego przyrodniczymi i technicznymi ciekawostkami. Z zaciekawieniem obejrzano również trójwymiarowy film o ochronie przyrody.

W drodze powrotnej grupa zatrzymała się w Wietrzychosławicach – skansenie archeologicznym z grobowymi piramidami sprzed 5,5 tysiąca lat. Tu już dyrektor kolskiego muzeum dał upust swojej ogromnej wiedzy o tym miejscu, opowiadając ciekawie o minionych wiekach. Grupa trafiła w skansenie na archeologów z łódzkiego uniwersytetu prowadzących badania poszukiwawcze i od nich wysłuchała ciekawej opowieści o dawnych mieszkańcach Wietrzychosławic i o odkryciach archeologicznych – przedmiotach ich codziennego użytku sprzed wielu

tysięcy lat, jak krzemienne groty strzał czy też fragmenty glinianych naczyń, które uczestnicy wycieczki mieli okazję zobaczyć. Kolejny przystanek był jeszcze w Brdowie przy domu, w którym przebywała słynna polska aktorka Pola Negri, zaś na miejscowym cmentarzu chwila zadumy przy płycie nagrobnej Jakuba Krzyżanowskiego, dziadka Fryderyka Chopina.

Była to wspaniała i ciekawa wakacyjna lekcja z historii – przyznali wszyscy wycieczkowicze. Na pamiątkę pobytu w Kowalu każdy uczestnik otrzymał z rąk burmistrza Eugeniusza Gołembiewskiego pamiątkowy dokument mówiący o pobycie 18 lipca 2017 r. w rodzinnym mieście króla Kazimierza Wielkiego w 655. rocznicę nadania praw miejskich miastu Kołu.

Tekst i zdjęcie: RYSZARD BORYSIEWICZ

PUCHAR NIEPODLEGŁOŚCI

Z okazji Święta Niepodległości Zarząd Powiatowy LOK w Krotoszynie przy wsparciu finansowym Urzędu Miasta i Gminy Krotoszyn oraz Starostwa Powiatowego zorganizował otwarte zawody strzeleckie z broni pneumatycznej. Ogółem w zawodach udział wzięło 11 drużyn ze szkół podstawowych i gimnazjalnych, łącznie 77 zawodników. Zawody rozegrano w podziale na kategorie wiekowe: uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych + klasa VII, szkół ponadgimnazjalnych i seniorów, w klasyfikacji drużynowej i indywidualnej.

Licznie zgromadzoną na strzelnicy młodzież i opiekunów przywitał wiceprezes ZP LOK Jerzy Lech, następnie przedstawił cele i regulamin zawodów. Po zapisie na listy startowe rozpoczęły się strzelania, które trwały blisko 3 godziny. Wyniki zawodów poniżej.

Szkoły podstawowe. Drużynowo: 1. SP nr 4 Krotoszyn – druż. I (Fabian Szczuraszek, Michał Tor, Alan Jochaniak); 2. SP nr 4 Krotoszyn – druż. II (Kacper Snela, Tomasz Staśkowiak, Martyna Wasielak), op. obu zespołów Sławomir Kramarz; 3. SP Orpiszew (Jagoda Jędrulak, Jakub Dziuba, Natalia Sycha), op. Justyna Stasierska. Indywidualnie: 1. Kacper Snela; 2. Michał Tor; 3. Alan Jochaniak – uczniowie SP nr 4.

Gimnazja + kl. VII. Drużynowo: 1. SP nr 4 Krotoszyn (Mateusz Sroka, Gabriela Pawlik, Borys Staszewski), op. Sławomir Kramarz; 2. Gim. Orpiszew (Łukasz Kot, Miłosz Wiśniewski, Robert Szymanowski), op. Justyna Stasierska; 3. Gim. Nowa Wieś (Agata Szczotka, Mikołaj Zajączek, Jonasz Szwałek), op. Jacek Krzekotowski. Indywidualnie: 1. Łukasz Kot, Gim. Orpiszew; 2. Mateusz Sroka, SP nr 4 Krotoszyn; 3. Aleksandra Politowicz, Gim. nr 1 Krotoszyn.

Indywidualnie – juniorzy. Kpn: 1. Marek Furman, ZSP nr 3; 2. Bartłomiej Kazowski, ZSP nr 2; 3. Michał Olachowski, ZSP nr 1. Ppn: 1. Mateusz Kot, ZSP nr 1; 2. Dominik Hybsz, ZSP nr 2; 3. Tomasz Skrzypkowski, ZSP nr 3. W klasyfikacji łącznej: 1. Marek Furman; 2. Mateusz Kot; 3. Tomasz Skrzypkowski.

Seniorzy. Kpn-10: 1. Mariusz Karżewicz; 2. Robert Wasielak; 3. Mariusz Minta – wszyscy z CSiR. Ppn-10: 1. Robert Wasielak; 2. Mariusz Minta; 3. Martyna Wasielak (SP nr 4).

Na zakończenie zawodów rozegrano turniej jednego strzału z udziałem 24 strzelców. Zwyciężyła Martyna Wasielak przed Mateuszem Kotem.

W turnieju rzutów lotkami uczestniczyło 34 zawodników. Zwyciężył Mateusz Kaźmierczak z Gim. nr 5 przed Robertem Wasielakiem z CSiR.

W klasyfikacji łącznej: 1. Robert Wasielak; 2. Mariusz Minta; 3. Mariusz Karżewicz.

Zawody zakończyły się wręczeniem najlepszym drużynom pucharów, a zawodnikom nagród rzeczowych zakupionych z funduszy UMiG Krotoszyn. W kategorii juniorów wręczono dyplomy startującym w każdej konkurencji, a puchary (ufundowane przez Starostwo Powiatowe) tym, którzy zwyciężyli w klasyfikacji łącznej, podobnie w kategorii seniorów dla zawodników (puchary były od Centrum Sportu i Rekreacji w Krotoszynie).

ANTONI AZGIER

WOJEWÓDZKIE ZAWODY STRZELECKIE KLUBÓW ŻOŁNIERZY REZERWY LOK

Zgodnie z planem przedsięwzięć Biura Zarządu Wojewódzkiego Ligi Obrony Kraju w Poznaniu 10 czerwca 2017 r. na obiektach Rejonowej Organizacji Ligi w Pleszewie – strzelnicy Ludwina Karczemka, zostały przeprowadzone Wojewódzkie Zawody Strzeleckie Klubów Żołnierzy Rezerwy LOK. Do zawodów przystąpiło 14 drużyn trzyosobowych reprezentujących Kluby Żołnierzy Rezerwy w Kaliszu, Gnieźnie, Wrześni, Słupcy, Rawiczu, Kościanie, Pleszewie, Lesznie, Swarzędzu, Ostrowie Wlkp., Obornikach Wlkp. oraz Poznaniu. Rywalizacja obejmowała strzelanie z karabinka Kbk AK, pistoletu wojskowego P-83, rzut granatem oraz pojedynek strzelecki.

Po zakończeniu zawodów i podsumowaniu wyników wyłoniono najlepszych zawodników indywidualnych i najlepsze zespoły. Pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej zajął zespół

reprezentujący Rejon LOK w Słupcy. Zespół ten będzie reprezentantem Wielkopolskiej Organizacji Wojewódzkiej LOK na Centralnych Zawodach Strzeleckiej KŻR. Zwycięskie zespoły i zawodnicy uhonorowani zostali medalami, dyplomami oraz pucharami.

Wojewódzkie Zawody Strzeleckie KŻR LOK są zawodami bardzo cenionymi przez rezerwistów WP, a świadczy o tym fakt, że w tym roku startowało w nich 14 zespołów. Zawody KŻR są też w województwie wielkopolskim formą popularyzacji sportów obronnych, a ich uczestnicy uzyskują coraz lepsze wyniki w strzelaniu oraz rzucie granatem na odległość i celność. Bardzo lubianą konkurencją jest pojedynek strzelecki rozgrywany z broni sportowej 5,6 mm do tarcz biathlonowych. W tej konkurencji wszystkie zespoły toczą pomiędzy sobą zacięty pojedynek strzelecki. Poza satysfakcją uczestniczenia w zawodach zawodnicy chętnie kontaktują się z żołnierzami służącymi obecnie w wojsku celem wymiany z nimi doświadczeń.

Dla zwycięzców puchary ufundowali: dowódca Garnizonu Poznań i dowódca 2. Skrzydła Lotnictwa Taktycznego płk dypl. pil. Jacek Pszczoła, marszałek województwa wielkopolskiego Marek Woźniak, szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego płk Zdzisław Małkowski, wojskowy komendant uzupełnień ppłk Ryszard Grześkowiak, wojskowy komendant uzupełnień w Kaliszu ppłk Andrzej Krupiński, dowódca 16. Jarocińskiego Batalionu Remontu Lotnisk ppłk Jarosław Grzesznik, komendant Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Poznaniu płk dypl. Piotr Kriese, dyrektor BWZW LOK ppłk Bogdan Mrowiec, prezes KŻR LOK „Snajper" w Poznaniu płk(r) Leszek Kędra, prezes Wielkopolskiej Organizacji Wojewódzkiej LOK płk(r) Ryszard Wiliński, prezes Poznańskiej Organizacji Rejonowej LOK płk(r) Zbigniew Ornaf, prezes Rejonowej Organizacji LOK w Pleszewie Jacek Przepierski, kierownik Rejonu Poznańskiej Organizacji Rejonowej LOK st. chor. Czesław Bzowy.

Puchary, dyplomy i medale wręczał przedstawiciel fundatorów. Zawody upłynęły w miłej i przyjaznej atmosferze.

MAREK STEBACH

SŁUPECCY STRZELCY MISTRZAMI WIELKOPOLSKI!

Strzelectwo sportowe, istniejące od lat w Słupcy, nie gości zbyt często na lokalnych łamach, chociaż uprawiane jest systematycznie. Licząca 126 członków, zgrupowanych w 10 kołach Organizacja Powiatowa Ligi Obrony Kraju prowadzi, oprócz regularnych treningów, 3 ligi strzeleckie: jedną w okresie zimowym z karabinka pneumatycznego w hali MOSiR (w sali na piętrze za trybunami) oraz dwie z broni palnej małokalibrowej (tzw. kbks) na strzelnicy przy ul Gajowej. Strzelnica, własność samorządu miejskiego, jest przyzwoita, po renowacji przeprowadzonej nie tak dawno przez burmistrza Pyrzyka, z funduszy uchwalonych przez Radę Miasta.

Renowacja zaskutkowała tym, że kiedy sąsiednie strzelnice (np. we Wrześni, w Pyzdrach) zostały zamknięte, słupecka działa w najlepsze, a dobra współpraca z samorządem (poprzez MOSiR. bezpośredniego dysponenta obiektu) pozwala planować i realizować statutowe obowiązki Ligi Obrony Kraju. Mimo tego o strzelectwie pisze się niewiele.

Jest okazja, żeby to nadrobić. Zwycięstwo w kolejce ligowej, nawet triumf końcowy w lidze jest sukcesem lokalnym (nie żebym lekceważył, sam chciałbym osiągać takie sukcesy lokalne),

ale słupeccy strzelcy dokonali wyczynu nie lada – zwycięstwa w Wielkopolsce. A więc do rzeczy: 10 czerwca 2017 r. w Pleszewie, na strzelnicy Karczemka (dawna strzelnica wojskowa) reprezentacja słupeckiego Klubu Żołnierzy Rezerwy Ligi Obrony Kraju, w składzie: Grzegorz Soszyński, Zbigniew Gizelski i Piotr Kukawka, została mistrzem województwa wielkopolskiego. W turnieju udział wzięło 14 drużyn reprezentujących powiaty wielkopolskie oraz kilka drużyn zaproszonych. Strzelców – 42.

Turniej był wielobojem, na który składały się: 1) strzelanie z pistoletu wojskowego, 2) strzelanie z karabinka kbk/AK, 3) rzut granatem ćwiczebnym F-1, 4) pojedynek strzelecki.

Wyniki strzelań słupeckich:

Kbk/AK, odl. 100 m: 2 m. Zbigniew Gizelski – 93 pkt; 1 m. Słupca – drużynowo.

Pistolet wojskowy, odl. 25 m: 3 m. Grzegorz Soszyński – 88 pkt; 3 m. Słupca – drużynowo.

Rzut granatem: 2 m. Piotr Kukawka; 3 m. Słupca – drużynowo.

Pojedynek strzelecki, karabinek sportowy: 3 m. Słupca – drużynowo.

Dwubój ogniowy (AK + pistolet): 1 m. Zbigniew Gizelski – 176 pkt.; 4 m. Grzegorz Soszyński – 170 pkt.

Trójbój: 3 m. Zbigniew Gizelski; 5 m. Grzegorz Soszyński.

Klasyfikacja ogólna: 1 m. Słupca – 50 pkt.; 2 m. Poznań – 44 pkt.; 3 m. Pleszew – 41 pkt.

Przypomnę: startowało 14 drużyn. Słupeccy triumfatorzy w wieloboju startują od lat regularnie przy tym trenując. Trafiały im się już pojedyncze sukcesy, ale taki zdecydowany triumf – po raz pierwszy. Najszczersze gratulacje!

W nagrodę będą reprezentować Wielkopolskę na Ogólnopolskich Mistrzostwach Klubów Żołnierzy Rezerwy Ligi Obrony Kraju w dniach 6-8 października br., również w Pleszewie, zawodach, które odbędą się pod patronatem wojewody wielkopolskiego.

Aż prosi się powiedzieć, że wieloletnie zaangażowanie, konsekwencja i systematyczny trening przyniosły oczekiwane owoce. Życzymy sukcesów na szczeblu krajowym!

❄ ❄ ❄

Trochę rysu lokalnego, pleszewskiego. Karczemka to dawna strzelnica stacjonującego w Pleszewie przedwojennego 70. Pułku Piechoty Wielkopolskiej, którym przez 8 lat dowodził sławny żołnierz, legionista, płk. dypl. Mieczysław Mozdyniewicz, w wojnie 1939 roku dowódca 17. Dywizji Piechoty Armii Poznań. Strzelnica służy do dziś – i tak przeszłość jest przydatna teraźniejszości.

❄ ❄ ❄

A w Słupcy LOK działa spokojnie dalej. W lipcu przerwa na strzelnicy przy ul. Gajowej, ale treningi z karabinka pneumatycznego w hali MOSiR (za Szkołą nr 3) odbywają się w każdy poniedziałek i czwartek o godz. 19.00. Mistrzowie potrzebują następców! Zarząd Powiatowy LOK w Słupcy zachęca i zaprasza!

MIECZYSŁAW GÓRNY

MISTRZOSTWA KROTOSZYNA I POWIATU KROTOSZYŃSKIEGO

24 września br. na strzelnicy I LO w Krotoszynie odbyły się otwarte zawody strzeleckie o mistrzostwo Krotoszyna i powiatu krotoszyńskiego w strzelaniu z broni kulowej w kategorii junior i senior. Organizatorem zawodów był Zarząd Powiatowy LOK przy finansowym wsparciu Urzędu Miejskiego i Starostwa Powiatowego w Krotoszynie. Zawody odbyły się w dwóch konkurencjach, tj. karabinie dowolnym i pistolecie sportowym. Ogółem w zawodach udział wzięło 33 zawodników, których na strzelnicy przywitał prezes ZP LOK Leszek Ostojski. Następnie przedstawił regulamin zawodów, w tym zasady bezpiecznego posługiwania się bronią. Po zapisie na listę startową rozpoczęły się zawody, które trwały około 4 godzin. Wyniki zawodów poniżej.

Juniorzy: Kdw-10: 1. Dominik Hybsz, ZSP nr 2; 2. Monika Jadczak, LO; 3. Mateusz Sroka SP nr 4. Ps-10: 1. Borys Staszewski, SP nr 4; 2. Dominik Hybsz, ZSP nr 2; 3. Martyna Wasielak, SP nr 4.

Seniorzy: Kdw-10: 1. Szymon Andrzejak, ŚK LOK Kobylin; 2. Wojciech Bożykowski, niezrz.; 3. Robert Wasielak, CSiR. Ps-10: 1. Wojciech Bożykowski, niezrz.; 2. Robert Wasielak, CSiR; 3. Szymon Andrzejak, ŚK LOK Kobylin.

Po zakończonych zawodach prezesi ZP LOK Leszek Ostojski i Robert Wasielak oraz wicestarosta krotoszyński Paweł Radojewski wręczyli najlepszym zawodnikom pamiątkowe dyplomy, medale i puchary.

ANTONI AZGIER

Kategoria junior, kdw-10: wicestarosta Paweł Radojewski, Monika Jadczak, Dominik Hybsz, Mateusz Sroka i prezes ZP LOK Leszek Ostojski

Kategoria senior, kdw-10: wicestarosta Paweł Radojewski, Wojciech Bożykowski, Szymon Andrzejak, Robert Wasielak i prezes ZP LOK Leszek Ostojski

Kategoria junior, ps-10: wicestarosta Paweł Radojewski, Dominik Hybsz, Borys Staszewski, Martyna Wasielak i prezes ZP LOK Leszek Ostojski

UCZCILI 1 WRZEŚNIA I POŻEGNALI WAKACJE

Pomimo niesprzyjającej pogody (deszczu), w sobotnie przedpołudnie 2 września br. w Ośrodku Ligi Obrony Kraju w Kole przy ul. Pułaskiego 8 odbył się otwarty dwubój sportowy dla dzieci i młodzieży. Tą imprezą sportową uczczona została 78. rocznica wybuchu II wojny światowej, a także pożegnane zostały tegoroczne letnie wakacje. To tak jak w 1939 r. skończyły się wakacje i wybuchła II wojna światowa. Organizatorami dwuboju sportowego byli Powiatowy Klub Młodzieżowy LOK „Kolska Starówka" wspólnie z Muzeum Technik Ceramicznych w Kole. Uczestnicy dwuboju startowali w strzelaniu z pneumatyka do tarczy i w rzutach granatem F1 do celu. Każdy z zawodników oddał po 10 strzałów do tarczy z odległości 10 m od stanowiska strzeleckiego i wykonał po 10 rzutów granatem do celu – starej opony odległej od stanowiska rzutu o 5 m. W kategorii dziewcząt z 67 pkt. i 5 celnymi rzutami zwyciężyła 13-letnia Kinga Tyburek, tuż za nią z 30 pkt. i 5 celnymi rzutami była 7-letnia Marta Wasilewska. Trzecie miejsce z 17 pkt. i 7 celnymi rzutami zajęła 13-letnia Karolina Kaczorowska. Czwarte miejsce z 10 pkt. i 6 celnymi rzutami zajęła 8-letnia Klaudia Kwiatkowska. W kategorii chłopców zwyciężył z 42 pkt. i 4 celnymi rzutami 6-letni Antoś Kwiatkowski. Brawo! Drugie miejsce z 32 pkt. i 4 celnymi rzutami zajął 9-letni Jaś Wasilewski, a trzecim z 30 pkt. i 9 celnymi rzutami był 11-letni Emanuel Szadkowski.

Również i panie rozegrały swoją konkurencję, ale z powodu deszczu jedynie w strzelaniu do tarczy. Z 36 pkt. zwyciężyła Irena Tyburek przed Aliną Szadkowską z 34 pkt. i Małgorzatą

Uczestnicy dwuboju już po zawodach

Najmłodszy uczestnik zawodów 6-letni Antoś Kwiatkowski

Najmłodsza dziewczyna zawodów 7-letnia Marta Wasilewska

Stężewską z 29 pkt. Po paniach w kategorii mężczyzn startowało jedynie dwóch zawodników – Roman Borysiewicz oraz Andrzej Wasilewski. Pierwszy uzyskał 37 pkt., natomiast drugi 25 pkt.

Najmłodszym zawodnikiem dwuboju był 6-letni Antoś Kwiatkowski, a z dziewcząt 7-letnia Marta Wasilewska. Po zawodach i wspólnym zdjęciu już w klubowej świetlicy czekały na wszystkich uczestników ciepłe kiełbaski z przyprawami, świeże bułeczki oraz gorąca herbata. Tradycyjnie dla młodych zawodników była tabliczka czekolady.

Zawody strzeleckie prowadzili oraz rzuty granatami nadzorowali Andrzej Kowalski i Roman Borysiewicz. Krótką historię wydarzeń sprzed 78 laty przypomniał uczestnikom kierownik „Kolskiej Starówki", życząc im również sukcesów w nauce w nowym roku szkolnym.

Tekst i zdjęcia: RYSZARD BORYSIEWICZ

IX KROS STRZELECKI

28 września br. na stadionie i strzelnicy I LO w Krotoszynie odbyły się zawody obronne dla młodzieży szkolnej pod nazwą IX Kros Strzelecki. Organizatorem zawodów był Zarząd Powiatowy LOK w Krotoszynie przy finansowym wsparciu Urzędu Miasta i Gminy oraz Starostwa Powiatowego w Krotoszynie. Do zawodów ogółem zgłosiło się 11 drużyn i 37 zawodników, konkurujących w klasyfikacji indywidualnej i drużynowej w kategorii szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Ponadto przewidziano wyróżnienia indywidualne dla najlepszej zawodniczki i najlepszego zawodnika.

Zawodników przywitał prezes ZP LOK Leszek Ostojski, a regulamin zawodów i ich przebieg przedstawiła sekretarka ZP LOK Iwona Karżewicz. Zawody rozpoczęli uczniowie szkół podstawowych – 12 osób i 4 drużyny z SP nr 1, SP nr 3 i SP nr 4, następnie startowali gimnazjaliści i uczniowie klas VII – 16 osób z SP nr 1, SP nr 4, Gim. nr 5 i SP nr 5 i 3 drużyny szkół ponadgimnazjalnych – I LO i ZSP nr 2 w liczbie 9 osób. Zawody składały się z trzech konkurencji, z których główną był bieg – dwa okrążenia stadionu, a pozostałe to strzelanie z karabinka pneumatycznego do tzw. biathlonówek (pierwsze okrążenie) i rzuty granatem do celu (na drugim okrążeniu). Regulamin przewidywał sankcje – za niezestrzelenie trzech kółek 5 strzałami lub niecelne rzuty 3 granatami dodatkowe rundy karne. Do klasyfikacji drużynowej zaliczy się czas trzech uczestników, w tym obowiązkowo choć jednej dziewczyny.

Po ponad trzech godzinach zmagań komisja w składzie Iwona Karżewicz i Antoni Azgier podsumowała wyniki zawodów, a ogłosił je prezes ZP LOK Leszek Ostojski. Wyniki poniżej.

Szkoły podstawowe (do klasy VI). Drużynowo: 1. SP nr 4 – druż. I (Zuzanna Augustyniak, Fabian Szczuraszek, Michał Tor), op. Sławomir Kramarz; 2. SP nr 3 Krotoszyn (Monika Pospiech, Michał Stoiński, Adrian Sobański), op. Arkadiusz Szwarc; 3. SP nr 1 Krotoszyn (Olaf Tyrakowski, Rafał Kowal, Kinga Witkowska), op. Wiesław Wciórka. Indywidualnie: 1. Michał Tor, 2. Alan Jochaniak – obaj SP nr 4; 3. Adrian Sobański z SP nr 1.

Gimnazja + kl. VII. Drużynowo: 1. SP nr 1 Krotoszyn (Zuzanna Marciniak, Marcel Baran, Tomasz Wojtkowiak), op. Wiesław Wciórka, 2. SP nr 4 Krotoszyn (Gabriela Pawlik, Mateusz Sroka, Borys Staszewski), op. Sławomir Kramarz; 3. SP nr 1 – druż. II (Bartosz Grabowski, Maciej

Sobański, Zuzanna Król), op. Wiesław Wciórka. Indywidualnie: 1. Maciej Sobański; 2. Tomasz Wojtkowiak – obaj z SP nr 1; 3.Borys Staszewski z SP nr 4.

Szkoły ponadgimnazjalne – drużynowo: 1. ZSP nr 2 Krotoszyn (Zuzanna Konrady, Dominik Hybsz, Bartłomiej Kazowski), op. Jacek Krzekotowski; 2. I LO Krotoszyn – druż. I (Monika Jadczak, Bartosz Litwin, Leszek Lemański), 3. I LO Krotoszyn – druż. II (Klaudia Walczak, Dawid Swora, Tomasz Kurek).

Wszystkie drużyny w każdej grupie wiekowej otrzymały puchary, dyplomy i medale, a najlepsi zawodnicy w punktacji indywidualnej medale i dyplomy. Najlepszą parą IX Krosu Strzeleckiego zostali Monika Jadczak z I LO i Bartłomiej Kazowski z ZSP nr 2, za co otrzymali specjalne dyplomy i puchary. Dyplomy, puchary i medale wręczali prezesi ZP LOK Leszek Ostojski i Robert Wasielak.

ANTONI AZGIER

XX KROTOSZYŃSKI RAJD ROWEROWY

20 czerwca br. odbył się kolejny już, XX Krotoszyński Rajd Rowerowy, którego organizatorami były Zarząd Powiatowy LOK w Krotoszynie i Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 też w Krotoszynie. O godz. 9 na boisku ZSP nr 1 zebrała się grupka 10 rowerzystów z opiekunem. Pod przewodnictwem kierownika trasy Antoniego Azgiera rowerzyści wyruszyli na trasę do Kobylina.

Uczestnicy Rajdu przed dworcem PKP w Kobylinie

Próba naprawy roweru

Jazda w specjalnych okularach pod czujnym okiem i kamerą policji

Ze szkoły kierujemy się ul. Sienkiewicza i Rawicką w kierunku lasu. Przez Baran docieramy do Dzierżanowa, gdzie uczestnicy dowiadują się o dawnym majątku Chełkowskich i zabytkowej kapliczce z 1911 r. Dalsza droga prowadzi przez Rojew i znów leśnym duktem do miejscowości Rzemiechów. Stąd do Kobylina pozostały 3 km. Najpierw odwiedzamy Muzeum Ziemi Kobylińskiej, któremu dyrektoruje Leszek Ostojski, prezes ZP LOK. Następnie jedziemy na lody do znanej w okolicy lodziarni. Lody smakują wyśmienicie, ale robi się gorąco i pora wracać do domu. Niestety okazuje się, że jeden z uczestników złapał gumę i w dodatku jest to taka dętka, której nie można zmienić na inną. Opiekun zawiadamia rodzica, by przyjechał zabrać syna i rower. W oczekiwaniu na rodzica spotykamy policjantów z komisariatu w Kobylinie, którzy obdarowują nas odblaskowymi paskami i proponują zapoznanie się ze specjalnymi okularami symulującymi stan po spożyciu alkoholu. Chłopcy z ochotą skorzystali z okazji i próbowali przy ich użyciu jechać na rowerze. Zaproponowałem, by próby odbyć na wszelki wypadek na łączce przy lodziarni. Śmiechu było sporo, ale przekonaliśmy się na własnej skórze, jak niebezpieczna jest jazda na rowerze po spożyciu alkoholu. To była świetna, choć przypadkowa lekcja dla młodzieży. Po tych emocjach ruszamy w drogę powrotną. Jeszcze po drodze oglądamy lapidarium Żydów kobylińskich usytuowane na części byłego kirkutu. Teraz już drogą asfaltową jedziemy do Baszkowa. Zatrzymujemy się tylko przy sklepiku z napojami i jedziemy dalej. Mieliśmy po drodze odwiedzić rezerwat „Mszar Bogdaniec" i nową wieżę widokową, ale opiekun zdecydował inaczej. Pojechaliśmy więc nad staw Trafary i dalej duktami leśnymi przez polodowcowy wał do leśniczówki Chmielnik. Dalej trasa prowadziła przez Osusz i targowisko miejskie do szkoły. Po 4,5 godzinach kończymy rowerową eskapadę na szkolnym boisku.

Komandor rajdu ANTONI AZGIER

Z żałobnej karty

POŻEGNANIE ADAMA BEDNARKA

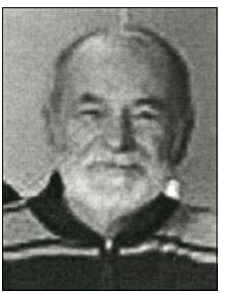

Ze smutkiem informujemy, że zmarł wieloletni działacz naszego Stowarzyszenia Adam Bednarek. Jego pogrzeb odbył się 12 września (wtorek) w Skierniewicach na Cmentarzu Komunalnym przy ul. Strobkowskiej. Zmarłego Adama Bednarka żegnał podczas pogrzebu członek Krajowej Rady Ligi Obrony Kraju Andrzej Lemański:

Drogi Adamie!

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o Twojej śmierci! To Ty byłeś współtwórcą i wieloletnim działaczem naszego klubu. Przez ponad 20 lat pracowałeś na różnych stanowiskach w Lidze Obrony Kraju, byłeś kierownikiem Działu Łączności, następnie zajmowałeś się inwestycjami w ZW LOK Skierniewice, a przede wszystkim wspaniale kierowałeś Klubem LOK „Strzelec" w Żyrardowie. Byłeś wychowawcą wielu młodych adeptów strzelectwa sportowego i zasłużonym działaczem Skierniewickiej, a następnie Mazowieckiej Organizacji Wojewódzkiej

Ligi Obrony Kraju. Czynnie działałeś w Warszawsko-Mazowieckim Związku Strzelectwa Sportowego – byłeś wyrozumiałym, sympatycznym kolegą, oddanym całym sercem strzelectwu sportowemu i działalności patriotyczno-obronnej w naszym Stowarzyszeniu. Na zawsze pozostaniesz w naszej pamięci jako wspaniały Człowiek i Przyjaciel.

Z upoważnienia członków Zarządu Głównego, Mazowieckiej Organizacji Wojewódzkiej, Klubu LOK „Strzelec" wyrazy najgłębszego współczucia Rodzinie z powodu utraty najbliższej osoby składają Jego koledzy i przyjaciele z Ligi Obrony Kraju.

Cześć Jego pamięci!

ZMARŁ WIELOLETNI TRENER STRZELECTWA BOLESŁAW WIŚNIEWSKI

1 września 2017 r. odszedł od nas znakomity trener strzelectwa, wieloletni działacz Klubu Sportów Ogólnowojskowych, Bolesław Wiśniewski. Miał 75 lat.

Przygodę z Ligą Obrony Kraju rozpoczął w 1970 r. Pana Bolka poznał każdy, kto choć raz przyszedł z klasą w ramach lekcji WF postrzelać na strzelnicy w parku Wolności. Pan Bolek zawsze cierpliwie tłumaczył, jak ustawić lufę karabinku i posłać kulę do właściwej tarczy. Strzelectwo było jego pasją. Z tej pasji zrodziły się sukcesy: jedni z wielu podopiecznych Pana Bolesława – Robert Raducki, Przemysław Bożek, Sylwester Łoś – sięgali po medale w Polsce i Europie. Dzięki ich celnym strzałom do tarczy o Pabianicach zrobiło się głośno w kraju i na Starym Kontynencie. Wychował wielu zawodników uczestniczących w mistrzostwach Polski, Europy i świata.

Był znany w świecie sportu – trenował nie tylko strzelców, ale i pięcioboistów. Jego ponad sześćdziesięcioletnia pasja sportowa pochłaniała go w 100 procentach. Wielu sportowców nauczył samodzielności, odpowiedzialności i zasad, którymi należy się kierować w życiu.

Jego wielkim marzeniem było wybudowanie w Pabianicach strzelnicy z prawdziwego zdarzenia, z profesjonalnymi torami – nie tylko dla zawodników trenujących strzelectwo sportowe, ale także dla policjantów oraz innych służb mundurowych.

Cześć Jego Pamięci!

XX MISTRZOSTWA ŚWIATA PŁYWAJĄCYCH MODELI NS ORNETA, 3-11 LIPCA 2017 R.

Rozpoczęcie XX Mistrzostw Świata Pływających Modeli klas NS NAVIGA w Ornecie, czyli w geograficznym rejonie Warmii, odbyło się 4 lipca br. Wiele osób zastanawiało się dlaczego otwarcie tej imprezy zaplanowano we wtorek, a nie w sobotę, z zakończeniem w następną niedzielę. Lecz gdy przeanalizuje się harmonogram startów, wszystko stało się jasne. Bowiem w czasie dni weekendowych zaplanowano najwięcej startów klas chętnie oglądanych, a więc pokazowych klas F-6 i F-7, nowej klasy F2-S oraz klasy F-DS, czyli modeli napędzanych parą. I tutaj mała uwaga. Wśród widzów wiele osób dopytywało się o rozgrywki i zasady, bowiem na terenie ośrodka wokół Jeziora Mieczowego, gdzie odbywały się mistrzostwa, nie było żadnego nagłośnienia.

Powróćmy do uroczystości otwarcia mistrzostw. Ceremonia rozpoczęła się o godz. 10 w centrum miasta przed Ratuszem. W składzie Komitetu Honorowego byli m.in. starosta powiatowy w Lidzbarku Warmińskim Jan Harhaj, przewodniczący Rady Miejskiej w Ornecie Józef Uzar oraz dyrektorzy Muzeum i Szkół Morskich w Gdyni, Gdańsku i Szczecinie. Wśród otwierających XX Mistrzostwa Świata byli także przedstawiciele NAVIGA – Prezydent Dieter Matysik i Lider Sekcji NS Hans-Jürgen Borchers, a ze strony LOK – Prezes płk Jerzy Salamucha oraz członkowie CKM LOK.

Przemarsz uczestników Mistrzostw Świata Pływających Modeli klas NS ulicami miasta

Przemawia Prezes Ligi Obrony Kraju Jerzy Salamucha

Indywidualna prezentacja sędziów wchodzących w skład komisji sędziowskich

Praca komisji sędziowskiej nr 1, w tle sędzia główny, prezydent NAVIGA Dieter Matysik

Polska ekipa na Mistrzostwach Świata w Ornecie

Polscy medaliści tegorocznych Mistrzostw Świata. Od prawej siedzą: Barbara Pieczka – komandor Sekcji NS, Wojciech Siejka – brąz F2A senior, Grzegorz Jermołaj – srebro F4A senior; stoją od prawej: Adam Bogdon – brąz F4A senior, Dominik Brylka – złoto NSS-B junior i srebro F2B junior, Szymon Czech – brąz F4C junior, Adrian Nowakowski – brązy F2B junior oraz F4B junior, Dawid Hadamek – złoto F4B junior, Mateusz Nowakowski – brąz F2A junior, Marek Kołaczyk – brąz NSS-B senior, Artur Napiórkowski – srebro F4B senior.

Model klasy F4C – pancernik USS „Missouri" węgierskiego zawodnika Ferenca Huvosa. Model w skali 1:200 z zestawu firmy Trumpeter.

Model „Da Yang No 1" chińskiego zwodnika HaiBiao Chen, mistrza świata w klasie F2B senior

Po uroczystym otwarciu nastąpił przemarsz wszystkich uczestników mistrzostw wraz z osobami towarzyszącymi na plac ośrodka sportowego. Paradzie towarzyszyła miejscowa orkiestra młodzieży szkolnej. Niestety, paradę przerwał deszcz, który z początku nieśmiało tylko kropił, jednak po chwili przeszedł w rzęsisty opad i większość uczestników salwowała się ucieczką. A przygotowane stoiska ze sprzętem wojskowym, policyjnym i ratowniczym musiały chronić się pod osłoną plandek. Nawet śmigłowiec Mi-24 wystawiony na boisku piłkarskim nie miał powodzenia u zawsze ciekawej młodzieży. Dalsze uroczystości zostały więc przesunięte w oczekiwaniu na przerwę w opadach atmosferycznych.

Po godzinie pogoda nad Ornetą zlitowała się i pozwoliła na dokończenie oficjalnej części otwarcia XX Mistrzostw Świata Pływających Modeli klas NS, w tym na przemówienia organizatorów i zaproszonych gości i podziękowania jakie niewątpliwie należały się głównemu organizatorowi tych mistrzostw – Jarosławowi Leońcowi. To właśnie Jarosław Leoniec motywował lokalne władze, prowadził rozmowy ze sponsorami i czuwał nad całością, tak aby można było przeprowadzić tę jubileuszową modelarską imprezę. Następnie zaprezentowano składy komisji sędziowskich oraz dokonano ich zaprzysiężenia. Dla wszystkich uczestników, a przede wszystkim wielu młodych modelarzy, miłym momentem było oficjalne przedstawienie nestora polskiego modelarstwa – pana Jana Marczaka, czyli całej historii polskiego modelarstwa okrętowego. Podniesienie flagi narodowej i NAVIGA oraz odegranie hymnów zakończyło uroczystość otwarcia mistrzostw.

W XX Mistrzostwach Świata Pływających Modeli klas NS uczestniczyli modelarze z 14 krajów, którzy do startów przygotowali około 150 modeli (dotyczy to tylko klas NS-F). Ciekawostką było pojawienie się ekipy narodowej ze Słowacji, której w klasach redukcyjnych nie widywano od czasu powstania tego państwa po podziale Czechosłowacji. Drugą ciekawostką

„Fairmount Summit" – model Kai Holzel z Niemiec uzyskał najwyższą ocenę statyczną (99,33 pkt.) i zdobył złoty medal w klasie F4B senior

Model okrętu podwodnego DRV1855 Vladimira Fedosowa z Rosji startujący w klasie F2S

było wprowadzenie nowej klasy NS-S, czyli modeli okrętów podwodnych z koniecznym zanurzeniem się podczas pokonywania trasy trójkąta.

Po przerwie obiadowej do walki o punkty na Jeziorze Mieczowym przystąpili modelarze z klas F4-A – juniorzy i seniorzy. Natomiast modele pozostałych klas przygotowywano do oceny przez komisje w przygotowanej do tego celu sali – ze stołami i oświetleniem.

Jeśli chodzi o przewidywania szefostwa naszej ekipy co do szans medalowych, to planowano zdobycie choćby 10 medali we wszystkich klasach, czyli w klasach NS-F i NSS.

Ostatecznie nasi reprezentanci zdobyli 13 medali, w tym 3 złote, 3 srebrne i 7 brązowych.

MIROSŁAW MIARKA
Zdjęcia: Mirosław Miarka i Grzegorz Jermołaj

Wykaz Zarządów Wojewódzkich LIGI OBRONY KRAJU

Zarząd Główny LOK
ul. Chocimska 14
00-791 Warszawa

Dolnośląski
Zarząd Wojewódzki LOK
ul. Świdnicka 28
50-068 Wrocław

Kujawsko-Pomorski
Zarząd Wojewódzki LOK
ul. Toruńska 155 lok. 305
85-950 Bydgoszcz

Lubelski Zarząd Wojewódzki LOK
ul. Nałęczowska 25
20-701 Lublin

Lubuski
Zarząd Wojewódzki LOK
ul. Kosynierów Gdyńskich 15
66-400 Gorzów Wlkp.

Łódzki Zarząd Wojewódzki LOK
ul. Kościuszki 71
90-463 Łódź

Małopolski
Zarząd Wojewódzki LOK
ul. Pomorska 2
30-039 Kraków

Mazowiecki
Zarząd Wojewódzki LOK
ul. Chocimska 14
00-791 Warszawa

Opolski Zarząd Wojewódzki LOK
ul. Św. Jacka 1
45-591 Opole

Podkarpacki
Zarząd Wojewódzki LOK
ul. Gołębia 10
35-205 Rzeszów

Podlaski
Zarząd Wojewódzki LOK
ul. Lewandowskiego 5
15-124 Białystok

Pomorski
Zarząd Wojewódzki LOK
ul. Tamka 19A
80-627 Gdańsk

Śląski Zarząd
Wojewódzki LOK
ul. Grabowa 3c
40-172 Katowice

Świętokrzyski
Zarząd Wojewódzki LOK
ul. Legnicka 1
25-328 Kielce

Warmińsko-Mazurski
Zarząd Wojewódzki LOK
ul. Westerplatte 1
10-446 Olsztyn

Wielkopolski
Zarząd Wojewódzki LOK
ul. Niezłomnych 1
61-894 Poznań

Zachodniopomorski
Zarząd Wojewódzki LOK
ul. Św. Wojciecha 12
70-410 Szczecin